Nr. 42. Czwartek, 21 Lutego 1907. Rok 97.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

| zamiejscowa: | | miejscowa: | |
| --- | --- | --- | --- |
| **rocznie** . . . 32 K., | **ćwierćrocznie** 8 K. — h. | **rocznie** . . . 24 K. | **ćwierćrocznie** . . 6 K. |
| **półrocznie** . . 16 K. | **miesięcznie** 2 K. 70 h. | **półrocznie** . . 12 K. | **miesięcznie** . . . 2 K. |

W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.
**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Z Najwyższego zarządzenia z powodu zgonu Jej Królewskiej Wysokości Klementyny, Księżnej Sasko-Koburskiej i Gotajskiej, Księżnej Saskiej, z domu Księżniczki Orleańskiej, będzie noszona żałoba Dworska począwszy od środy, 20 lutego b. r., przez dwanaście dni z następującą zmianą, a mianowicie od 20 do włącznie 25 lutego ciężka i od 26 lutego do włącznie 3 marca lekka żałoba.

P. Minister Wyznań i Oświaty zamianował zwyczajnego profesora dr. Wacława Láskę, wiceprezesem, a zwyczajnego profesora Romana Dziślewskiego, dalej nadzwyczajnego profesora Jana Boguckiego. oraz inspektora krajowej dyrekcyi skarbu Stanisława Gawła, członkami c. k. komisyi egzaminacyjnej dla egzaminu państwowego na kursie geometrów mierniczych we Lwowie.

Następnie zamianował P. Minister zwyczajnego profesora dr. Wacława Láskę, członkiem c. k. komisyi egzaminacyjnej dla II. egzaminu państwowego na wydziale inżynieryi w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 20 lutego.*

### Zaniedbane dzieci.

(IV.) Przyczyny zaniedbania dzieci w wielkich miastach są bardzo rozmaite. Wielkie miasta mają w Galicyi podobnie, jak wszędzie, charakter międzynarodowy, co wyciska na całem ich życiu właściwe piętno.

Wobec niskiego stanu przemysłu w Galicyi wschodniej i na Bukowinie, ludność ich miejska uprawia przeważnie handel i rzemiosła. W niektórych gałęziach zarobkowania, jak n. p. w szewstwie, kramarstwie i t. p. objawia się przepełnienie; w rękodzielnictwie skutkiem naporu wyrobów fabrycznych, w handlu kramarskim skutkiem tego, że ludność żydowska zgodnie ze swą tradycyą oddaje się niemal wyłącznie kupiectwu. Wśród robotników nakoniec przeważa stale zarobnik dzienny. Taki układ stosunków nie może oczywiście oddziaływać korzystnie na stan dobrobytu.

Przyczyną zaniedbania dzieci w wielkich miastach jest podobnie, jak na wsi, ubóstwo, niski stopień oświaty, zdziczenie, żądza użycia, obracająca się niemal wyłącznie w sferze alkoholu i wybryków seksualnych.

Jestto znamienna cecha miast wogóle, że zarówno dobre, jak złe objawy występują tu z ogromną intenzywnością. Wytwarzają one mniej lub więcej szumowin społecznych i stanowią stałe ognisko zepsucia, które pewne żywioły szerzą zawodowo. Jaskrawy kontrast pomiędzy klasami zamożnemi, a pozbawionemi środków egzystencyi rozpala namiętności i w wielu wypadkach łamie odporność psychiczną przeciwko pokusom. Wynikiem tego stanu rzeczy jest przedewszystkiem coraz jaskrawszy upadek obyczajności.

Dziatwa miasta wcześnie dostaje się pod działanie tych szkodliwych wpływów, od których rodzice, gdyby nawet chcieli, nie zawsze zdołają ich uchronić. Rodzice zresztą — mowa tu ciągle o ubogiej ludności miejskiej — najczęściej wcale nie rozumieją grożącego ich dziatwie niebezpieczeństwa, sami bowiem wyrośli w podobnym stosunku.

U dzieci rodziców klasy średniej odgrywa niestety, zdaniem autora, bardzo ujemną rolę szkoła. Przymus szkolny ma tę ujemną stronę, że dzieci rozmaitego pochodzenia, rozmaitych stopni kultury, stykają się z sobą i wzajemnie na siebie oddziaływują, przyczem — jak doświadczenie wykazuje — nie uszlachetniają się dzieci zepsute, jeno psują się dzieci niewinne.

Lepiej pod tym względem przedstawiają się szkoły średnie, jakkolwiek — dodaje autor — i tutaj niepodobna dobrze wychowanej młodzieży ustrzedz od zgorszenia. Młodzież szkół średnich jest przytem wystawiona na wiele szkodliwych wpływów zewnętrznych; o jej uszy obijają się echa zawiści narodowych i oszczerstw, a wyrafinowana rozpusta zastawia na nią sieci. Najsilniejszą podstawę etyki. uczucie religijne, podkopały najnowsze czasy bardzo silnie, a nie wniosły w zamian niczego, co mogłoby zrównoważyć ów ubytek.

Skutkiem takich stosunków musi być oczywiście przedwczesne dojrzewanie w ujemnem tego słowa pojęciu, a przedstawione wpływy są tak silne, że wielu rodziców pomimo najlepszej woli, prędzej lub później opuszcza ręce bezradnie.

Młodzież szkół średnich nie ma też bardzo często odpowiedniej opieki; nie mają jej zwłaszcza ci tak liczni uczniowie, których rodzice przebywają poza miastem, a których właśnie jest najwięcej. Starania, by dać im należytą opiekę, rozbijają się najczęściej o ubóstwo rodziców.

Szkoła działa zapobiegawczo przeciwko złym wpływom głównie tem, że pracą zaprząta powierzoną jej pieczy młodzież. Ale nawet opieki zbywa młodzieży, która po wyjściu z lat objętych przymusem szkolnym, dalszych nauk nie pobiera, jeno powraca do domu rodzicielskiego. Staraniem rodziców jest niemal wyłącznem, by takie dziecko jak najprędzej mogło na siebie zarabiać. Przedwcześnie zetknąwszy się z życiem i jego pokusami, dziecko takie nie ma najczęściej siły do walki ze złem, które zawsze czyha na nie.

Do zepsucia młodzieży ubogiej przyczynia się, zdaniem autora, wadliwy system więzień. Nierzadko dostają się tam niedorostki, którym wytrawni zbrodniarze wpajają potem wszystkie arkana swej potwornej wiedzy.

Rozdział o przyczynach zaniedbania dzieci w naszym kraju kończy autor następującemi uwagami: „Nie dane było Galicyi i Bukowinie w równej mierze, co prowincyom zachodnim Państwa, wziąć udziału w postępie, w najszerszem tego słowa znaczeniu. Następstwem tego było zacofanie obu krajów, które od połowy zeszłego wieku stale się zmniejsza, niemniej jednak i dziś jeszcze wcale jest znaczne. Porównanie wszakże stosunków młodzieży w Galicyi z podobnymi stosunkami innych krajów koronnych, nie wypada na niekorzyść Galicyi. Różnice nie są tak znaczne, jak spodziewaćby się należało wobec różnic stanu ekonomicznego i cywilizacyjnego. Zawdzięcza to ludność Galicyi swej religijności, niezbyt skomplikowanym stosunkom społecznym, małym swym potrzebom i swemu charakterowi, w którym tyle stron dobrych. Młodzież galicyjska umie niewiele, niewiele też jednak żąda i poprzestaje na małem. Innemi słowami: ogółowi jej są obce nietylko korzyści, lecz także ujemne strony wyższej cywilizacyi".

## Z Sejmu krajowego.

═ W gmachu sejmowym odbyły wczoraj posiedzenia komisye: administracyjna, wodna, solna, dla reform agrarnych i sanitarna.

═ Komisya administracyjna ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym p. Dawida Abrahamowicza, zastępcami przewodniczącego pp. Bobrzyńskiego i Laskowskiego, sekretarzami pp. Sozańskiego i Mycielskiego. Komisya przydzieliła do referatu sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy zawierającej regulamin dla sług p. Laskowskiemu, o funduszu pożyczkowym na budowę koszar p. Tarnawskiemu, o zmianę ustawy o zdrojowiskach p. Trzecieskiemu, o krajowym funduszu sierocym p. Maissowi. Temu ostatniemu przydzielono również sprawozdanie w przedmiocie zaprowadzenia krajowej osady poprawczej. Nadto przydzieliła komisya szereg petycyj do zreferowania pp. Hupce i L. Cieńskiemu.

═ Komisya wodna obradowała nad nagłym wnioskiem p. Oleśnickiego w przedmiocie uchylenia niebezpieczeństwa zalewu wsi Kurnic i miasta Stryja przez rzekę Stryj.

---

19)

## CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

### GABRYELĘ ZAPOLSKĄ.

V.

(Ciąg dalszy).

Tak się lękała, żeby kto o tem się nie dowiedział. Ale któż! któż! Ona przecież nikomu nie powie. To będzie jej śmiertelna tajemnica.

Jak cicho dokoła. Musi już być koło jedenastej. A więc to późna noc. W taką noc pisze się takie listy. I ma się gorączkę w duszy. Pita ma gorączkę w duszy, i rzeczywiście jest jej jakoś dziwnie. Dreszcze po niej chodzą. Nudzi ją chwilami. Należy się położyć i okryć dobrze, bo tu w saloniku zimnawo. Ale przecież marzyć tak, gdy świeca dogasa i cienie po ścianie tańcują — to miło.

Dawniej Pita kładła się zaraz i naciągała kołderkę aż ponad różowe uszka. Teraz siedzi ledwo okryta.

Gorąco jej.

Gorączkę ma w duszy.

Jak cicho!

Tylko Mundek jeszcze nie wrócił.

Pita wie, dokąd on poszedł. Posłyszała dziś (o, niechcący!) na schodach rozmowę Mundka z Tarnawiczem. Drzwi od kuchni były uchylone, ona prasowała sobie koronkowy kołnierz. Mundek był bardzo wzburzony. Tarnawicz także. Obaj ciągle powtarzali.

— Niepodobna dłużej z nim wytrzymać...

Tarnawicz dodał:

— Może taki zbiorowy protest całej klasy coś pomoże.

Mundek wybuchnął śmiechem.

— Zwaryowałeś? Przedewszystkiem Rada szkolna taki protest rzuci do klozetu, a potem, co ty mówisz o zbiorowym? Zawsze się znajdą lizunie i wykręcą się od podpisu.

— A ja ci ręczę, że nie.

— A ja, że tak.

Chwilę milczeli obaj.

— Więc co? więc co? — podjął znów Tarnawicz. — Takiego prześladowania znieść od niego dłużej niepodobna. Trzeba coś z nim zrobić.

Mundek odparł zmienionym głosem:

— Ja wiem co zrobić należy.

— Powiedz mi...

— Powiem niezadługo. Teraz jeszcze nie pora. Teraz jeszcze walczę i nie mam dość sił.

— Mundku!...

— No, no... nic. Masz szynel. A kiedy mi go oddasz?

— Nie mam pojęcia. Mam dwie korepetycye... a potem... znów gdzieś znikła.

— Znów?

— Tak, muszę szukać.

— Tak, tak!

I znów zapanowało milczenie. W sercu Pity, jakby wzrastało wielkie wzruszenie. Sama nie wiedziała dlaczego. Lecz przed nią były jakieś tajemnice mężczyzn, tajemnice dziwne, które ją często niepokoiły. Ktoś znikł Tarnawiczowi. Jakaś kobieta. Szedł szukać ją w zawieję śnieżną. Dokąd? Po co?

Słyszy głos Mundka:

— Poszedłbym z tobą, ale stary szynel matka schowała.

— Może ci ten nowy potrzebny?

— Nie pytaj, bierz. Ja idę do ciebie na górę. Biorę książki, będę się uczył.

— Przykażę siostrom, żeby ci nie przeszkadzały. A zresztą, one, biedaki, takie pomartwione...

— Tak, tak. Daj im spokój.

I potem kroki słychać rozchodzące się. Tarnawicz idzie szybko w nowym szynelu Mundka na dół, a Mundek biegnie wysoko na trzecie piętro do mieszkania kolegi.

I tam siedzi, siedzi do tej chwili. Widocznie Tarnawicz szuka tej, która znikła, długo, tam gdzieś w ciemni, i śnieg na niego pada.

Ale mu nie zimno. Dobry Mundek dał mu swój szynel.

I Pita czuje jakąś radość, że Tarnawicz nie marznie. Duże, głębokie oczy stają przed oczyma Pity. Patrzą na nią tak spokojnie, tak dobrze. Pita czuje, że nie umiałaby temu chłopcu sprawić jakiejś przykrości.

Jak dobrze, że on nie marznie.

. . . . . . . . . . . . . . .

Rozłączyć się dziś z tobą muszę,
A żyć bez ciebie już nie mogę...

Zdaleka, jak tony harfy płyną ku niej te słowa. Jakie smutne, jakie rozpaczliwe. Może to pisze mąż do żony, od której musi odjechać, albo lepiej narzeczony do narzeczonej. Tylko co znaczy:

Wrosłaś mi w krew, weszłaś w duszę...

Tego Pita już nie pojmuje. To wielka, dziwna moc i tajemnica. Ktoś komuś wchodzi w krew, wrasta w duszę... Jak kwiat, silnie, strasznie. I potem ta krew pulsuje, bije do głowy...

Rumieńcem oblewa twarz...

Jezu! Jezu!

Pita chwyta się za policzki. Od wczoraj czerwieni się ciągle, ile razy ktoś wspomni o rządcy. Czyżby to było? czyżby?...

O Jezu!

Złotą głowiną w kaskadzie włosów falujących wali się Pita na poduszkę, jakby zmożona tem odkryciem. Koszulka turkusowa jest blada i bardzo przejrzysta. W niepewnem świetle różowy atłas delikatnego ciałka dziewczęcego cudownie przegląda. Kołderka błękitna zsunęła się i tylko stopki okryte. Wygięcie krzyża znaczy się nadzwyczaj elegancką giętką linią. Pita jest w tej chwili cudem rozwijającego się kwiatu. Zwaliła się na nią burza, do której powierzchownie nie była przygotowana. Oto przyszła *miłość* i garnie ją ku sobie. W głębi istoty Pita już czekała na to przyjście. Lecz teraz za słaba jest, za biedna. I musi się kryć. Musi tak walczyć sama.

Do matki pójść? zwierzyć się?

Jakże — to niemożliwe! Tak daleko Pita jest od tego, ażeby módz przytulić głowę do piersi matki i tam szukać siły, obrony. Boi się, wstydzi. Widzi już zdziwienie i oburzenie matki. Ach nie! Prędzej przed księdzem w konfesyonale, niż przed matką, można mówić *takie* rzeczy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pod przewodnictwem p. Kozłowskiego przy współudziale Członka Wydziału krajowego p. Pilata, st. radcy budownictwa Ingardena i wnioskodawcy przeprowadziła dyskusyę nad tą sprawą. Referent tej sprawy p. Kozłowski przedłoży Sejmowi imieniem komisyi wniosek na uchwalenie wniosku p. Oleśnickiego.

= Komisya solna przydzieliła do referatu p. Maissowi wniosek p. Merunowicza w sprawie objęcia salin w zarząd kraju.

= Komisya dla reform agrarnych na odbytem wczoraj po południu posiedzeniu przydzieliła do referatu sprawozdanie Wydziału krajowego o operacyach agrarnych p. Mycielskiemu, a wniosek p. Kramarczyka o zaprowadzenie osobnego podatku na pokrycie szkód elementarnych p. Paygertowi.

= Komisya sanitarna przyjęła referat p. Wursta w sprawie budowy pawilonu izolacyjnego przy szpitalu w Sanoku. Nad sprawozdaniem Wydziału krajowego w przedmiocie założenia Zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju, wywiązała się obszerna dyskusya, w której głos zabierali pp. Jabłoński, Bednarski, Federowicz, Wurst, Trzecieski, Mars i Członek Wydziału krajowego Onyszkiewicz.

= Komisya petycyjna odbędzie posiedzenie jutro, we czwartek o godzinie pół do 10 rano.

## Sprawy krajowe.

*(Spolszczenie gimnazyum w Brodach).*

*Biuro korespondencyjne* donosi: Gimnazyum w Brodach, które Państwo objęło w r. 1893, a które w r. 1893 przekształcono zostało na gimnazyum normalne, podobnie jak II. gimnazyum państwowe we Lwowie, ma za język wykładowy język niemiecki. Lecz od wielu lat liczba uczniów niemieckich w tem gimnazyum malała, a w latach szkolnych od r. 1895/6 do 1904/5 liczba uczniów polskich wzrosła z 160 na 412, gdy liczba uczniów używających języka niemieckiego, jako potocznego, spadła z 175 na 67. W roku szkolnym 1905/6 liczba tych ostatnich wynosiła już według sprawozdania szkolnego zaledwie 32.

Ta zmiana charakteru narodowego młodzieży gimnazyalnej wywołała liczne petycye o zaprowadzenie w wymienionem gimnazyum języka polskiego jako języka wykładowego i uchwałę Sejmu galicyjskiego, według której, stosownie do ustawy krajowej o języku wykładowym w szkołach średnich, stosunki w gimnazyum brodzkiem musiały zostać zmienione odpowiednio do życzenia interesowanych czynników. Gmina m. Brodów zobowiązała się ciężary, objęte swego czasu na korzyść zakładu niemieckiego, w razie zmiany dalej ponosić.

Jak się dowiadujemy — brzmi w dalszym ciągu komunikat *Biura* — projekt ustawy, uchwalonej przez Sejm, o zmianie języka wykładowego w gimnazyum w Brodach otrzymał Najwyższą sankcyę Monarszą.

Z przytoczonych cyfr wynika, że Brody przestały być odpowiedniem miejscem dla gimnazyum niemieckiego. Ponieważ zaś, jak wiadomo, w Galicyi samej uznano należycie znaczenie języka niemieckiego, niebawem stanie się aktualną kwestya, czy inna jaka miejscowość nie byłaby odpowiednią do założenia w niej gimnazyum niemieckiego. Wybór takiego miejsca wypadłby równocześnie na korzyść licznych rodzin wojskowych w Galicyi.

## KORESPONDENCYE.

**Rzym,** d. 15 lutego 1907.

(Karnawał rzymski. — Prasa. — Włosi z powstania 1863 r. — „Okręt" d'Annunzia. — Wystawy r. 1911. — Z katakumb. — Nowy Uniwersytet katolicki. — Potrzeba klubu polskiego w Rzymie. — Polska kolonia).

Czasy zmieniają się i dawny rzymski uliczny karnawał zanikł w ciągu lat. Dziś tylko z dawnych „Podróży do Włoch" można mieć o nim wyobrażenie. Może i lepiej, że tak się stało, bo w miarę zdziczenia obyczajów w ludu zabawa ta, w której brali udział i patrycyusze i gawiedź uliczna, straciła dawny charakter wesołej, lecz przyzwoitej krotochwili. Obrzucano się gradem *confetti* (z gipsu), bukiecikami z kwiatów, żartowano, — lecz awantur nie było. Teraz od lat kilkunastu lud rzymski także już zrobił „postępy", że w czasie karnawału na Corso kijem wali w kapelusze „dla żartu", a rzucenie bukietu damie do powozu, równa się niemal pokaleczeniu twarzy. Z dawnego karnawału zrobiła się — gruba heca, tak, że osoby z wyższych sfer nie śmią się nawet pokazywać, aby się nie wystawić na obelgę, albo, co gorzej, nie dostać się w zamęt burdy ulicznej. Częste demonstracye, jakie socyaliści urządzają tutaj, są w znacznej części winne takiemu stanowi rzeczy, na który Rzymianie z goryczą spoglądają. Demonstracye polityczne lub charakteru ekonomicznego, powtarzają się tak często, że co chwila znaczna część ludności odrywa się od pracy. Możnaby nawet na ten temat ułożyć sylwetkę Rzymianina, który nie ma nigdy czasu do pracy, bo zajęty jest — demonstracyami.

Tutejsze Towarzystwo dziennikarzy we wspaniałym lokalu swoim na placu Colonna, gdzie jest wielka sala balowa, urządza wieczory tańczące nadzwyczajnie licznie uczęszczane. W poście odbywają się koncerty i odczyty. Po za tem w kilku teatrach bale maskowe mają wielkie powodzenie, tak jak w hotelach pierwszorzędnych, jak „Grand Hotel" lub „Excelsior" bale publiczne na cele dobroczynne. Przyjmują u siebie na wieczorach tańczących domy arystokratyczne, bardzo uczęszczane przez świat ambasad, angielski, amerykański i w ogóle przez cudzoziemców. Bo Rzym jest coraz więcej „Kosmopolisem" a marzeniem każdej angielskiej czy amerykańskiej damy jest być przedstawioną u dworu królewskiego i zaproszoną na bal w Kwirynale.

Oprócz dwóch wieczorów tańczących, jakie Towarzystwo dziennikarzy urządza u siebie w czasie karnawału, mamy co roku także bal maskowy prasy w jednym z teatrów, którego dochód przeznaczony bywa na fundusz rezerwowy kasy Pomocy dla dziennikarzy.

Prasa tutejsza, t. j. wogóle włoska, zaczyna, o ile uważam, nieco lepiej oryentować się w sprawach dotyczących dalszych części Europy, o których Włosi mieli bardzo niejasne wyobrażenie. Większe dzienniki od wybuchu wojny rossyjsko-japońskiej wysłały dwóch korespondentów na Daleki Wschód, potem do Petersburga, Warszawy i odtąd mamy tutaj stałe korespondencye z Rossyi i Królestwa, nie czerpane z dzienników berlińskich, ale pisane według własnych obserwacyj. Wprawdzie agencye telegraficzne berlińskie dostarczają tu jeszcze nieraz wiadomości fałszywych, tendencyjnych i o Rossyi i o Polsce, ale pomimo to, niezmiernie poprawiły się informacye włoskich gazet. W tych dniach właśnie porucznik p. Camperio, przydany do rossyjskiego sztabu generalnego w Mandżuryi, ogłosił swoje wspomnienia z ostatniej wojny. Przeciętny jednak Włoch posiada jeszcze słabe wyobrażenie n. p. o Rossyi. Kiedy przed kilkoma laty bawił w Rzymie amerykański cyrk „Buffalo-Bill", urządził zaraz na pierwszem przedstawieniu tak zwaną „dżygitówkę" na zakończenie widowiska. Ponieważ Buffalo-Bill popisuje się wyłącznie konnemi produkcyami, jak n. p. Burów Ameryki południowej, Indyan tamtejszych w malowniczych ubiorach, upstrzonych piórami, więc posiada także, dla rozmaitości, kilkunastu kubańskich Kozaków, mniej, lub więcej autentycznych, w strojach kozackich, którzy rozmaite harce wyprawiają na swoich małych konikach i z dzikim impetem wpadają do areny cyrkowej, aby ją obiedz kilkakrotnie. Otóż, kiedy Kozacy wpadli do areny, takie się nagle wrzaski, gwizdanie i ryki zerwały w całym teatrze, na znak protestu przeciw tej hordzie, że zdawało się, iż publiczność już więcej nie wróci... Skutkiem tego właściciel cyrku Buffalo-Bill wobec takiej burzy, grożącej bankructwem, zmuszony był ogłosić nazajutrz w dziennikach i kazał rozlepić odezwę na u-rach ulic, sumitując się, iż „są to wprawdzie prawdziwi Kozacy, ale tacy, którzy z powodu politycznych przekonań, musieli uciekać z Rossyi i są ofiarami prześladowania". Tym sposobem, publiczność rzymska uspokoiła się i Buffalo-Bill mógł dawać przedstawienia.

Natomiast jest wiele sympatyi dla Polaków, wspomnień dawnej łączności i cywilizacyjnej i nawet braterstwa na polach bitew. Jeden z medyolańskich dzienników, *Il pensiero latino,* wskrzesił w styczniu postać Stanisława Bechi, który walczył w r. 1863 podczas powstania przy boku pułkownika Franciszka Nullo. Kiedy Nullo (któremu obecnie w rodzinnem Bergamo stawiają pomniczek), padł w potyczce pod Olkuszem d. 5 maja 1863, rozmaici inni z oddziału zostali schwytani. Do nich należał Stanisław Bechi, rodem z Orbetello, przedtem Garybalczyk. Zostawiwszy żonę i dwoje dzieci, pojechał, aby przekraść się do Polski i wziąć udział w powstaniu. Schwytany nad granicą pruską po bitwie pod Olkuszem, rozstrzelany został we Włocławku d. 17 grudnia, pomimo, iż francuski konsul w Warszawie i poseł włoski w Petersburgu, margrabia Joachim Pepoli, za nim się wstawiali. *Il pensiero latino* daje jego podobiznę i sympatyczne wspomnienie, razem z czułym listem, jaki na kilka godzin przed śmiercią napisał jeszcze do żony, żegnając się z nią i z dziećmi. Z listu tego przebija dusza idealna, szlachetna, romantyk. Kiedy Teofil Lenartowicz mieszkał we Florencyi, przedstawił w płaskorzeźbie rozstrzelanie Bechiego ze stosownym napisem pamiątkowym. Tablica wmurowana była w krużganku klasztoru kościoła Santa-Croce. Dziś podobno tablicy tej już tam niema i nawet nie jest wiadomem, dokąd została przewieziona. Niewiadomo nawet, co spowodowało tak wielką surowość władz rossyjskich, że Bechiego nie wysłano, jak innych jego ziomków, na Syberyę, ale polecono rozstrzelać. I jeśli jest dzisiaj wiadomem, gdzie się znajduje mogiła Nulla w Olkuszu, może będzie można odnaleźć także mogiłę Bechiego na cmentarzu we Włocławku.

Nowy dramat d' Annunzia „Okręt" *(La nave)* ukaże się na scenie dopiero w jesieni i zapewne będzie przedstawiony najsamprzód w Medyolanie i Turynie, a potem dopiero w stolicy. Autor, tak dbający o kadzidła, hołdy i reklamę, wydał świeżo ostatni dramat swój „Więcej niż miłość" w książce i zaopatrzył go przedmową, w której gwałtownie napada na krytyków i publiczność rzymską za to, że wygwizdała „Piu che amore". W istocie sztuka upadła tutaj haniebnie z powodu cynizmu bohatera sztuki, apoteozującego morderstwo i oszustwo, a to na zasadzie teoryi „nadczłowieka". A krytyka wytykała mu jednocześnie także zapożyczanie myśli i zwrotów u najrozmaitszych modernistów. To też

---

28)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### NAD BRZEGIEM PRZEPAŚCI.

(Z francuskiego).

(Dokończenie).

XIII.

Pogoda prawie ciągle była ładna, z wyjątkiem mgły zwyczajnej w okolicach Nowej Ziemi; ale nagle, pewnego wieczoru, barometr spadł gwałtownie i słońce skryło się za groźne chmury. Nazajutrz był wicher burzliwy, a następnego poranku, niezwykle łagodne dotychczas przejście z zimy do wiosny wynagradzało sobie teraz.

Przez trzydzieści godzin z rzędu Haarlem był kołysany i rzucany na wszystkie strony. Tak było silne uderzanie bałwanów o boki okrętu, który trzeszczał i jęczał, jak gdyby miał się rozlecieć, że wszyscy podróżni, jakby nie byli chorzy, porzucili swoje kabiny, aby się skupić w przerażeniu w salonie, dobrze przedtem, zanim okazało się, iż niebezpieczeństwo jest aż nadto rzeczywiste. To niebezpieczeństwo pochodziło z nadto znacznego ładunku towarów, które ciężyły na spodzie starego *cargo-boat,* gdzie woda napływała przez niewidzialną szparę. Chociaż wszystkie pompy były w ruchu, woda szybko napływała.

Kilku podróżnych spróbowało wyjść na pokład, zasypany różnymi odłamkami i o mało nie zostali porwani przez bałwany, pokrywające co chwila pokład. Przekonali się tylko, że załoga czyniła bezowocne wysiłki, do niczego nie doprowadzające i że ponury wyraz twarzy komendanta nic dobrego nie wróżył.

W salonie, który z powodu burzy był prawie odkryty i który woda zalewać zaczynała, choroba lęku, przed którą pierzcha choroba morska, choćby najgwałtowniejsza, tak opanowała kobiety, że wiły się prawie w konwulsyach; inne czepiały się rozpaczliwie swoich mężów, krzycząc jak szalone, a jeszcze inne, z dziećmi na rękach, szlochały. Rzucone ciała leżały na podłodze w rozmaitych pozach, których cierpienie i przestrach mogłyby dać wyobrażenie o mękach potępieńców, większa część na pół ubrana, zapominając o wstydzie wobec widma śmierci.

Fanny, trzymając się obiema rękami kanapy, biegnącej w około salonu, klęczała, wydając się spokojniejsza z pozoru niż inne. Na jej twarzy śmiertelnie bladej nie malowało się ani przerażenie, ani rozpacz. Możnaby myśleć, że skamieniała. Pogrążona w niemej modlitwie, patrzyła przed siebie i widziała niejasne obrazy bez związku. Widziała Koletę, żywą i zdrową, grzejącą nogi przy kominku i czyniącą jej wyrzuty, że jej Maksa zabrała; słyszała państwo d'Augenne, oburzających się przy czytaniu listy osób zatopionych na Haarlemie, na to co nazywali porwaniem przez Maksa Fanny. Ta istota, którą obsypali swojemi dobrodziejstwami, wybrała się, ktoby to powiedział! — na awanturnicze przygody z narzeczonym ich córki!... Z pewnością był już z sobą oddawna w porozumieniu. Słyszała panią de Fierbois, broniącą jej, tak samo, jak brała w obronę wszystko to, co nie szło utartym trybem, zrywało z konwenansami światowymi. Następnie, stawała przed nią Otylda de Breuves, która wyniosłym swoim tonem prawiła o miłości, o jedynej, wielkiej miłości, która trwa przez mgnienie błyskawicy i kończy się tragedyą. Wszystko to marzyło się jej, mięszając się z okropnością chwili, z instynktownym oporem młodości na myśl o końcu wszystkiego. A jednak, czyż to nie było jedynem wyjściem, jakie się otwierało w jej powikłanej sytuacyi? Zginie z tym razem, z którym nie mogła żyć razem. A może się domyśli?.... Na to przypuszczenie przejmował ją lęk jeszcze większy niż ten, którego doznawała wobec burzy.

Ukazał się Maks, podrzucany w tę i ową stronę, ociekający wodą, zdyszany, z twarzą nacechowaną jednakże stanowczością, która w całem znaczeniu tego wyrazu po raz pierwszy objawiała ową przewagę, jaką okazuje mężczyzna w chwilach, gdy zachodzi potrzeba fizycznej odwagi. Wiedział, przekonał się naocznie, że zagłada statku była już tylko kwestyą czasu i przychodził po Fanny, aby ją przeprowadzić na przedni pokład, który dzięki swemu położeniu, mógł się utrzymać dłużej na powierzchni i oprzeć burzy, która zresztą już słabła.

Wzruszony jej milczącą rezygnacyą, podszedł do niej i po prostu ukląkł obok niej. W tej uroczystej chwili Fanny miała bohaterskie wrażenie, że związek ich był rzeczą zapisaną u wrót wieczności, ponieważ nie mógł być dokonany na tym świecie. Pomagając jej wstać, trzymał ją w uścisku.

— Wielki Boże! biedne dziecko, czemuż zgodziłem się, abyś jechała?

Zbliżyła się jeszcze bardziej do niego i odpowiedziała cichym głosem:

— Niczego nie żałuję.

Byli zgubieni, mogła więc zdradzić swoją tajemnicę i z tego powodu doznawała cichej, a głębokiej radości.

— Nikt na mnie nigdzie nie czeka — rzekła dalej — oszukałam pana; jedno tylko jest prawdą....

Maks może nie dosłyszał, tak cicho wypowiedziała resztę słów:

— To, że ciebie kocham.

Salon coraz więcej wodą się napełniał. Straszliwe trzaskania oznajmiały, że spód okrętu zapadał się. Nastąpił ogólny, frenetyczny ruch ku schodom, już pełnym uciekających. Maks porwał młodą dziewczynę i zaniósł na pokład, gdzie komendant zaczął rozporządzać ratowaniem ludzi, nie mogąc, jak zwykle bywa, w podobnych wypadkach, nakazać koniecznego w takich razach spokoju.

Jedna szalupa została porwana przez fale, druga zdruzgotana; na trzeciej, umieszczono wśród bezładu, spowodowanego obłędem zachowawczym, kobiety i dzieci. Było jeszcze miejsce. Jeden z majtków porwał Fanny, chcąc ją tam umieścić, ale go odtrąciła energicznym ruchem i schroniła się w ramiona Maksa. To, co mu powiedziała, zostało zagłuszone hukiem żywiołów, ale czuł, że tuliła się do niego, że nie chciała go opuścić, że będzie mu wierną do ostatniej chwili.

Nie był już paryą, splamionym winą cudzą, ona już nie była sierotą, wydziedziczoną przez wszystkich. Nowa ojczyzna, która ich czekała, ukazała im się jak świat musiał pewnie przedstawić się pierwszej parze ludzi, rzuconych w raj dla nich stworzony. Całkiem nowa dusza, otwarta na wszelkie radości w nich się budziła. I pocałunek połączył ich usta, pocałunek, którym on żegnał w osobie Fanny z żalem, z namiętnością, młodość, piękno i miłość; pocałunek, którym ona przyjmowała z uniesieniem śmierć, która ich na wieki z sobą łączyła. Jak w błyskawicy, w chwili, gdy życie cofało się przed nimi, każde z nich spoglądnęło w przeszłość — nicość — i zrozumiało, że życie zacząć się mogło na bliskiem wybrzeżu nowego lądu, że byli o dwa kroki od szczęścia, i że w istocie poznawali je w tym ostatnim uścisku.

Ostatnia tratwa została spuszczona. Ratuj się kto może! Komendant prawie sam jeden na pomoście, czekał śmierci, nie opuszczając stanowiska.

Cały tył okrętu był wodą zalany. Pomost, oderwany od kadłuba, unosił się i opadał na falach, zwolna uspokojonych.

Zamknęli oczy; uderzenia ich serc jeszcze więcej się skupiły, aby razem się zatrzymać.... W niewielkiej odległości dał się słyszeć przeraźliwy odgłos gwizdawki.

. . . . . . . . . . . . . . . . . .

W wiele lat potem, jak rozbitki z „Haarlem" zostali uratowani przez żaglowiec „Halifax", Maks i Fanny w jednej z owych starych pańskich posiadłości nad brzegiem rzeki Św. Wawrzyńca, tak bardzo podobnych do fermy, dziś jeszcze opowiadali sobie, że najpiękniejszym dniem ich życia był ten, w którym nad przepaścią, która pochłonąć ich miała, zaczęli być szczęśliwi.

KONIEC.

Gabryel d'Annunzio, czyli raczej p. Kajetan Rapagnetta (bo to jest jego prawdziwe nazwisko), nazywa w przedmowie do dramatu przyjęcie, jakiego doznał w Rzymie, „rewolucyą pijanych niewolników" (tylko tyle!) i odmawiając kryterym Rzymowi, nie da mu już pierwszeństwa. Ostatecznie jednak strata nie jest znów wielka.

W r. 1911 Rzym i Turyn urządzają na spółkę wystawę międzynarodową, dla uczczenia pięciodziesięciolecia ogłoszenia — w parlamencie turyńskim — Rzymu, jako stolicy państwa. W dniu 17 marca 1861 r. parlament podalpejski wydał podobną uchwałę. Strona artystyczna i historyczna wystawy znajdzie pole w Rzymie, a przemysłowa — w Turynie.

Horacy Marucchi przedsięwziął nowe badania na cmentarzu św. Pryscylli na Via Salaria i znalazł tam nowe baptysteryum. Wiadomość ta jest ważną, gdyż zdaniem komandora Marucchiego, katakumby św. Pryscylli są właściwem *ostrianum*, gdzie chrzcił św. Piotr.

W Watykanie otrzymano wiadomość, iż Uniwersytet katolicki w Tokio, o który starają się Jezuici amerykańscy, przyjdzie zapewne do skutku. Japoński rząd przychylił się do tej myśli.

Na zakończenie, niech mi będzie wolno podnieść tutaj sprawę założenia polskiego Kółka w Rzymie. Brak jego daje się bardzo odczuwać, ze względu na potrzebę urządzenia odpowiedniego lokalu, gdzie polska kolonia mogłaby zbierać się w zimie.

Środki finansowe są tutaj najważniejszą kwestyą. Krakowska Akademia Umiejętności nosi się wprawdzie z myślą, aby założyć tu własną stacyę naukową, lecz rzecz idzie w odwłokę. Tymczasem Polacy, mieszkający w Rzymie, nie posiadają jak inne narodowości swego ogniska. Szkoda, wielka szkoda! Kolonia polska składa się zawsze z kilkudziesięciu osób, artystów lub ludzi nauki, wreszcie przyjezdnych, którzy chętnie odwiedzaliby polski klub dla gazet, dla informacyj, dla towarzystwa i zawiązania stosunków, dlatego też uważałem za stosowne poruszyć tę kwestyę. *D.*

## Z pod berła rossyjskiego.

### (Wybory).

Z dniem wczorajszym wstąpiło cesarstwo rossyjskie i Królestwo Polskie w znak wyborów. Długie, wytężające z obu stron przygotowania, poprzedziły rozstrzygającą, zawziętą walkę.

Rząd nie cofał się przed użyciem najdrastyczniejszych środków, a znajdował energiczne poparcie w rozsianych po całej Rossyi, jak długa i szeroka, związkach „prawdziwie rossyjskich ludzi". Usuwano więc z pośród prawyborców pod różnymi pozorami ludzi „niewygodnych", upatrzonych przez stronnictwa opozycyjne z góry na dygnitarzy w przyszłej Dumie; kasowano wybory w miastach zbyt „rewolucyjnie" usposobionych; urządzano małe pogromy żydowskie w Odessie; grożono śmiercią polskim wyborcom w Wilnie i t. p.

Mimo te wszystkie „zapobiegawcze" środki, dotychczas znany wynik wyborów niesie nagły, choć od kilku tygodni już oczekiwany, zgon gabinetu Stołypina. Sytuacyi nie uratuje wybór głowy reakcyonistów, kijowskiego archireja Platona. Druga Duma będzie równie radykalnie zabarwiona, jak pierwsza, a wobec tego ofiarą paść musi p. Stołypin, ustępując miejsca Kokowcewowi.

Przebiegu i wyniku wyborów na Litwie i Rusi dotychczas właściwie nie znamy, trudno więc z góry przesądzać o naszych zdobyczach lub stratach. Zwycięstwo bardzo znaczące odnieśliśmy w Wilnie, gdzie tym razem wyszedł z urny Polak, jak również w gub. wileńskiej, reprezentowanej w pierwszej Dumie w znacznej części przez Litwinów. Utracimy niechybnie wobec rzuconego hasła: Rossya dla Rossyan! mandaty, nazwane nie bez pewnej racyi egzotycznymi, a do tych zaliczamy: petersburski, charkowski i bessarabski. Zdobędziemy prawdopodobnie kilka miejsc w gubernii podolskiej, w miejsce utraconych placówek na Ukrainie i może na Wołyniu, gdzie tym razem kolońiści czescy i niemieccy szli ławą przeciw polskim wyborcom. Wszystko to jednak, jak dotychczas, opiera się na samych jeno domysłach.

Królestwo Polskie złożyło raz jeszcze dowód taktu i rozumu politycznego: koncentracya narodowa odniosła na całej linii walne zwycięstwo.

W ciągu ubiegłej nocy otrzymaliśmy w sprawie wyborów następujące depesze:

Petersburg. *(P. Ag.)*. Dotychczas wybrano 104 członków Dumy, a mianowicie 4 monarchistów, 2 „październikowców", 1 umiarkowanego, 21 „kadetów", 18 socyalnych demokratów, 3 z grupy pracy, 29 z lewicy (bez bliższego oznaczenia partyi), 3 ze skrajnej lewicy, 23 nacyonalistów.

Wśród wybranych znajduje się ks. Paweł Dołgorukow, przewodniczący moskiewskiej partyi „kadetów"; Kruszewan z Kiszyniowa, znany antisemita, przywódca skrajnego stronnictwa monarchicznego; były poseł do Dumy Doszenkow z Kurska. Znany ze swej działalności przy niesieniu pomocy ludności w guberniach, dotkniętych klęską głodu, książę Lwow, został wybalotowany. Z gub. petersburskiej, wybrany został, jako trzeci poseł, robotnik-socyalista. Z poprzednich posłów wybrani: prof. Kuźmin-Karawajew i Rodiczew. W Petersburgu robotnicy wybrali jednego Finlandczyka, a ze stronnictwa „kadetów" wyszedł jeden Żyd. W Kazaniu wybrany prof. Kapotkin, przywódca „październikowców". W Kijowie wybrany archirej Platon, monarchista.

Petersburg. Dotychczasowy rezultat prawyborów jest taki, że wedle obliczenia *Rusi* zapewniony jest wybór 213 posłów opozycyjnych, a 32 rządowych (!!)

Tyflis. Ukończone tu prawybory drugiego stopnia dały rezultat dla rządu wysoce niepomyślny. Wszędzie prawie przeszły listy stronnictw skrajnie opozycyjnych i socyalistycznych. Z tego powodu stanowisko namiestnika Kaukazu ks. Woroncowa-Daszkowa uważane jest za zachwiane.

Warszawa. We wszystkich guberniach przeszli kandydaci koncentracyi stronnictw narodowych. Z Suwałk wiadomość dotąd nie nadeszła; jak wiadomo, największe szanse mają tam Litwini.

Prawybory w Warszawie idą po myśli koncentracyi narodowej. Do tej chwili kandydatury narodowe mają wszelkie szanse przejścia. Walka ze „zjednoczeniem postępowem" zawzięta.

Łódź. Lista koncentracyi narodowej przeszła całkowicie. Wobec tego wyniku na wyborach w d. 27 b. m. wybrany będzie posłem kandydat narodowy p. Aleksander Babicki, adwokat.

Lublin. Z gubernii lubelskiej wybrani na posłów do Dumy właściciele ziemscy: Antoni Hempel, Stanisław Sliwiński, Jan Stecki i włościanin Piotr Żak. P. Jan Stecki posłował do pierwszej Dumy.

Warszawa. Według otrzymanych wiadomości, wybrano na prowincyi następujących posłów według listy koncentracyi narodowej:

W gub. *łomżyńskiej:* dr. Jan Harusewicz (ponownie) i Mieczysław Skarzyński, obaj demokraci narodowi.

W gub. *płockiej:* Henryk Konic, adwokat z Warszawy (Polska partya post.) i Michał Bojanowski, wł. ziemski (D. N.)

W gub. *siedleckiej:* Józefat Błyskosz, włościanin (D. N. ponownie), Ludwik Bryndza-Nacki, wł. ziemski (D. N.) i adwokat Stanisław Sunderland (P. P. P.)

W gub. *piotrkowskiej:* inż. Władysław Żukowski, ekonomista, Władysław hr. Potocki (bezpartyjni), włośc. Stanisław Justyna (D. N.), inż. Edward Pepłowski i robotnik Dzierzyński (kandydaci Narodowego Związku Robotn.).

W gub. *radomskiej:* Henryk Dembiński, wł ziemski (bezpartyjny), Antoni Bieliński, wł. ziemski (D. N.) i Józef Ostrowski włośc. (D. N., ponownie).

W gub. *kieleckiej:* Wiktor Jaroński (D. N., ponownie), Henryk hr. Potocki (bezpartyjny) i włośc. Jan Bielawski (D. N.).

W gub. *kaliskiej:* Alfons Parczewski (D. N., ponownie), Józef Suchorzewski, inż. (D. N., ponownie) i ks. Wesołowski.

W gub. *warszawskiej:* ks. Jan Gralewski (D. N., ponownie). Władysław Grabski, wł. ziem. (D. N., ponownie), Władysław Nowca, dyr. szkoły handl. we Włocławku (bezpartyjny), Kajetan Piechowski i włośc. Józef Głowacki (D. N.).

W gub. *suwalskiej* przeszedł Litwin, nazwiskiem Bułat.

W Łodzi Niemcy głosowali z narodowymi Polakami przeciw socyalistom i Żydom. W Warszawie odbędzie się głosowanie dopiero dziś, ale i tu mają wielkie widoki narodowcy polscy. W Królestwie wybrano dotąd 34 posłów narodowo-polskich i 2 Litwinów.

Wilno. Na posła miasta Wilna wybrano Polaka p. Michała Węsławskiego, adwokata, prezydenta miasta.

W gub. *wileńskiej* wybrani na posłów sami Polacy: Maryan Chełchowski i hr. Puttkamer (realiści), Chomiński i Wańkowicz (bezpartyjni) i ks. Rodziewicz.

Kowno. Na odbytych wczoraj wyborach przeszli sami Litwini.

Grodno. Wybrany Polak Jaczynowski, realista.

Witebsk. Wybrani na posłów dwaj Polacy: Dymsza i Michał Benisławski.

## Z Francyi.

Onegdajsza Rada gabinetowa jednomyślnie aprobowała treść oświadczenia, jakie minister oświaty i wyznań złożyć postanowił w Izbie deputowanych w odpowiedzi na interpelacyę w sprawie polityki kościelnej rządu.

Interpelacyę tę wniósł wczoraj w Izbie dep. Menier. Mowca wskazał na wzburzenie, panujące w szeregach republikanów; krytykował politykę Brianda i przypomniał rozmaite artykuły ministra Clemenceau, w których on występował przeciwko polityce kościelnej Brianda. W końcu oświadczył, że pojednanie rządu z Rzymem jest wykluczone. (Oklaski na skrajnej lewicy).

Dep. Guey przemawiał za wolnością Kościoła.

Minister wyznań Briand w odpowiedzi na interpelacyę Meniera wyraził życzenie, by ta dyskusya przyniosła rozstrzygnięcie. Zapewnił, że jego postanowienia zawsze znachodziły jednomyślną pochwałę Rady gabinetowej. Był zdania, że rozdział Kościoła i państwa nigdy nie może przybrać charakteru wojny religijnej. Rząd nie chce w żaden sposób naruszać wolności sumienia. Minister przyznaje, iż rząd przyjął obowiązek otwarcia kościołów dla katolickiej służby Bożej.

Prezydent gabinetu Clemenceau (przerywając): Ponoszę wraz z Briandem odpowiedzialność!

Minister Briand usprawiedliwiał dalej rokowania z arcybiskupem paryskim i zaznaczył, że ustawa, przewidująca umowy o używanie kościołów, przewidywała także równocześnie i te rokowania, jako jedyny środek do zawarcia owych umów. Rząd odrzuci każdy układ, który pozwoliłby na powrót obcych zakonników lub członków rozwiązanych kongregacyj. Minister zakończył apelem do sumienia stronnictw republikańskich, by przyczyniły się do przeprowadzenia ustawy separacyjnej, ustawy, zapewniającej hegemonię państwa świeckiego i uspokojenie umysłów. Większość bez wątpienia jest wypowie, czy ufa rządowi. (Żywe, długotrwałe oklaski na lewicy).

Izba 384 głosami przeciw 33 przyjęła następujący porządek dzienny, zaproponowany przez deput. Sarriena, a przyjęty przez rząd: „Izba pokładając zaufanie w rządzie, pochwala jego oświadczenie i odrzucając wszelkie wnioski dodatkowe, przechodzi do porządku dziennego".

Na tem posiedzenie zamknięto.

Paryż. Wobec doniesienia jednego z pism porannych w sprawie kroków ambasady austro-węgierskiej, celem oddania papierów nuncyusza papieskiego Montagniniego, oficyalna nota *Agencyi Havasa* oświadcza, że austro-węgierski ambasador hr. Khevenhüller, po poprzedniem porozumieniu się z ministrem spraw zagranicznych Pichonem, zwrócił się do niego d. 8 b. m. z pisemnem zapytaniem, czy Pichon zgodzi się na to, by archiwum nuncyatury zostało za pośrednictwem Khevenhüllera zwrócone Stolicy Apostolskiej. Rada gabinetowa upoważniła Pichona do zgodzenia się na zwrot wszystkich dokumentów dyplomatycznych, pochodzących z czasu przed zerwaniem Francyi ze Stolicą Apostolską. Zwrot nastąpi niebawem w obecności delegata ministra Pichona i zastępcy ambasadora Khevenhüllera. Nota przeczy, jakoby którekolwiek inne mocarstwo interweniowało w tej sprawie prócz Austro-Węgier, które oficyalnie się upewniły, że krok ich, w nadzwyczaj uprzejmej formie uczyniony, znajdzie przychylne przyjęcie.

## KRONIKA.

*Lwów, 20 lutego.*

— **Kalendarz.** Czwartek (21 lutego): Eleonory. — Onosława. — Fteodora. Wschód słońca o godzinie 6·25 rano, zachód słońca o godzinie 4·50 po południu.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan zamianował ks. Roberta Württemberskiego, podpułkownikiem w 9 pułku dragonów.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 21 b. m., prof. Uniw. dr. K. Twardowski: „Psychologia uczuć". Zakład fizyczny Uniw. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Posiedzenia budżetowe** Rady m. Lwowa odbędą się dziś, we środę, we czwartek, piątek i sobotę, każdym. razem o godzinie 6 wieczorem.

— **W Związku naukowo-literackim** mówić będzie jutro, we czwartek, dr. Maryan Stępowski o „Młodzieży angielskiej w pracy oświatowej".

— **Z Towarzystwa prawniczego.** Zwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa prawniczego we Lwowie odbędzie się w piątek, dnia 1 marca b. r., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa (ul. Teatralna 13, sąd krajowy cywilny I. piętro drzwi nr. 14).

— **Z poczty.** Wskutek starań z rozmaitych stron, by kartki korespondencyjne rządowego nakładu, jakoteż listy kartkowe, sporządzone prywatnie z wydrukowanymi na nich znaczkami pocztowymi, na których przedniej lub tylnej stronie wydrukowano ogłoszenia, można było sprzedawać po cenie niższej od ceny urzędowej, względnie od ceny wydrukowanego znaczka pocztowego, c. k. Ministerstwo handlu orzekło w porozumieniu z c. k. Ministerstwem skarbu, że przeciw takiej sprzedaży w drodze upoważnionych sprzedawców ze stanowiska przepisów pocztowych i dochodowo-skarbowych nie zachodzi żadna przeszkoda pod warunkiem, że zadrukowane ogłoszeniami przedmioty odpowiadać będą regulaminowym warunkom, pod jakimi rozsyłać można przesyłki poczty listowej i że zniżona cena, po jakiej te przedmioty mają być sprzedawane, nie będzie na nich uwidocznioną.

Pod tymi samymi warunkami mogą być także sprzedawane listy kartkowe rządowego nakładu z ogłoszeniami, jakoteż w drodze prywatnej sporządzone kartki korespondencyjne i koperty z wydrukowanym na nich znaczkiem pocztowym.

Natomiast wykluczone jest, by przedmioty takie sprzedawały urzędy pocztowe i by Zarząd pocztowy zajmował się obdzielaniem takimi przedmiotami sprzedawców znaczków pocztowych.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1 marca b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Lubla, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego we Frysztaku, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 1 marca b. r., zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów przy urzędzie pocztowym w Radgoszczy tygodniowo siedmiorazową służbę listonosza wiejskiego dla przysiółków Radgoszczy w dwóch okręgach.

— **Polskie Towarz. Przyrodników im. Kopernika** odbyło wczoraj wieczorem w sali Instytutu chemicznego doroczne walne zgromadzenie, pod przewodnictwem swego prezesa dr. Smoluchowskiego. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności zarządu za rok ubiegły i udzieleniu mu absolutoryum z rachunków, wygłosił prof. Uniw. Jagiellońskiego dr. M. Siedlecki interesujący odczyt o przemianie materyi wśród morza. Następnie dokonano wyborów. Prezesem został ponownie prof. dr. M. Smoluchowski, a z uzupełniających wyborów do wydziału weszli ci sami, t. j. dr. Niedźwiedzki, dr. Nussbaum, dr. Radziszewski i prof. Łomnicki.

Przy końcu zgromadzenia uchwalono na wniosek prof. dr. Radziszewskiego polecić wydziałowi Tow., aby przyczynił się wydatniejszą kwotą do kosztów budowy pomnika dla ś. p. Nenckiego.

Członków liczy Towarzystwo obecnie 304, oddział zaś krakowski Towarzystwa 64.

Ze sprawozdania kasowego, przedłożonego przez zarząd dowiadujemy się, że wpłynęło z wkładek członków, z prenumeraty *Kosmosa*, z subwencyi i innych, ogółem 10.167 kor. 30 hal., wydano z tego na wydawnictwo *Kosmosa*, na subwencyę dla muzeum im. Kopernika w Krakowie i administracyę Tow., razem 5733 kor. 57 hal., pozostała nadwyżka 4433 kor. 73 hal.

— **Ruch ogólny** na szlaku Stryj-Chodorów podjęto na nowo dnia 19 b. m. pociągiem nr. 3313.

— **Z powodu zawiei śnieżnych** wstrzymano ruch pociągów towarowych między stacyami Stróże i Nowy Zagórz na przeciąg około 2 dni. Ogłoszone w dniu 13 b. m. ograniczenie przyjmowania próżnych cystern z przeznaczeniem dla Borysławia zniesiono z dniem 20 b. m.

— **Pomnik Marcelego Nenckiego,** profesora Uniw. petersburskiego, słynnego bakteryologa polskiego, dłuta artysty-rzeźbiarza p. Antoniego Popiela, odsłonięty będzie podczas Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Instytucie chemii, farmakologii i hygieny przy ul. Piekarskiej.

— **Spółka fakturowa.** W sali obrad Izby handlowej i przemysłowej odbyło się wczoraj po południu pierwsze walne zgromadzenie członków „Spółki fakturowej", stowarzyszenia z ograniczoną poręką, powstałego w ostatnich czasach staraniem „Ligi pomocy przemysłowej". Obradom zgromadzenia przewodniczył prezes komitetu organizacyjnego, p. dyr. Terenkoczy, funkcye sekretarzy pełnili pp. Józef Olszewski i dr. Juliusz Rużycki. W zgromadzeniu uczestniczyło 50 członków założycieli z pośród wybitnych przedstawicieli tutejszego świata handlowego i przemysłowego, oraz p. Porembski, wiceprezes krakowskiego gremium kupieckiego i p. Schiller, członek tegoż gremium.

Z porządku dziennego referował p. Garczyński projekt statutu, który bez zmian jednomyślnie uchwalono. Przeprowadzono z kolei wybory dwunastu członków do rady nadzorczej dały wynik następujący: dr. R. Battaglia, Aleksander Getritz, Bronisław Koskowski, Józef Olszewski, Ernest Lilien, dr. Juliusz Rużycki, dr. Jan Rucker, Jan Seltenreich, dr. Władysław Stesłowicz, Władysław Terenkoczy, Ka-

zimierz Wiśniewski i Alfred Zacharjewicz. Do zarejestrowania firmy w sądzie delegowani zostali pp.: Józef Przybyłowicz i Franciszek Garczyński

Zgromadzenie odbyło się w obecności notaryusza p. Witosławskiego.

— **Pamiątkowy szal** koronkowy, czarny zamieniła któraś z pań w garderobie Koła liter. artyst. po zabawie z tańcami w ostatni wtorek. Gospodarz „Koła“ prosi za naszem pośrednictwem mimowolną sprawczynię tej przykrości o zgłoszenie się do „Koła“, gdzie można każdej chwili odebrać szal pozostawiony, w zamian za przypadkowo zabrany, stanowiący dla pokrzywdzonej drogocenną rodzinną pamiątkę.

— **Statystyka śmiertelności we Lwowie.** W drugiej połowie stycznia b. r. zmarło we Lwowie 212 osób. Przyczyną śmierci była: gruźlica w 46 wypadkach, zapalenie płuc 32, wada serca 21, udar mózgu 5, rak 7, zapalenie nerek 7, dyfterya 2, szkarlatyna 4, odra 2, choroby kiszek 9, uwiąd starczy 25, brak sił żywotnych 22, poronienie 15, posocznica 6, dur brzuszny 1, nagminne zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych 2, uwiądy rdzenia pacierzowego 4, przypadkowa śmierć przez przejechanie pociągiem kolejowym 1, samobójstwo przez zastrzelenie się w 1 wypadku.

— **Sercom miłosiernym** polecamy bardzo biedną wdowę Teofilę P., matkę pięciorga dzieci, z których czworo posyła do szkół, piąte zaś oddała do terminu do stolarza. Wszelkie datki, choćby najskromniejsze, przyjmuje Administracya *Gazety Lwowskiej*.

△ **Kradzież w bożnicy.** W nocy z poniedziałku na wtorek włamali się do domu modlitwy przy ul. Królowej Jadwigi niewyśledzeni dotąd złodzieje, po wyrwaniu żelaznych krat w oknie, i skradli puszkę składkową, zawierającą znaczniejszą kwotę. Na podłodze pozostawili złodzieje połamane przy robocie narzędzia i kołnierz z krymskich baranów.

△ **Znaleziony** w dniu 20 grudnia z. r. w ul. Leona Sapiehy pulares z kwotą 28 kor. 91 hal. złożono w policyi.

△ **Awanturnicza kobieta.** Marya Mazur, zarobnica, posprzeczawszy się wczoraj ze swą współlokatorką Heleną Romańską, rzuciła na nią płonącą lampę. Na szczęście lampa zgasła i tylko rozbite szkło zraniło Romańską w twarz.

Epilog tej sprawy rozegra się przed kratkami sądowemi.

△ **Znaleziono:** w dorożce nr. 228 czarny szal aksamitny.

△ **Krwawa awantura.** Strażnik miejski Jakób Paczkowski widząc wczoraj, jak dwaj woźnicy jadą na pl. Unii Brzeskiej chodnikiem, wezwał ich, aby zjechali na gościniec. W odpowiedzi na to, obaj woźnicy rzucili się na Paczkowskiego i zranili go dość dotkliwie biczyskami w twarz i głowę. Jednego z nich, Teodora Sołyka, przytrzymano i oddano w ręce policyi, drugi zdołał zbiedz. Paczkowskiego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Wścieklizna.** Starszy weterynarz miejski p. Gotlieb dokonał wczoraj w południe sekcyi psa, schwytanego przed czterema dniami w realności przy ul Grodeckiej l. 127 i stwierdził, że pies ten uległ istotnie wściekliźnie.

Natomiast u dwóch psów, należących do jednego z lokatorów realności przy ul. Szpitalnej l. 38, a oddanych w poniedziałek przez policyę do rakarza, nie spostrzeżono żadnych objawów wścieklizny.

△ **Ogień sufitowy.** W realności przy ul. Szeptyckich l. 17 a), w mieszkaniu na drugiem piętrze, zajmowanem przez ślusarza kolejowego, Henryka Falka, wybuchł wczoraj po godzinie 12 w nocy pożar, wskutek zajęcia się sufitowej belki, wmurowanej w przewód kominowy. Wezwanej straży pożarnej udało się jednak wkrótce ogień zlokalizować. Właściciel realności poniósł znaczną szkodę, którą obliczają na przeszło 1200 kor.

△ **Kronika policyjna.** Pod zarzutem kradzieży beczki śledzi na szkodę kupca Natana Klausnera aresztowała wczoraj policya dozorcę realności przy ul. Korzeniowskiego l. 3, Franciszka Domaradzkiego i jego współlokatorkę, Franciszkę Jarząbkową.

Z kuchni p. Aleksandra Lewickiego przy pl. Maryackim l. 10 skradziono służącej poduszkę w ponsowym nasypie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie: Izydora z Pyszyńskich Winnicka, wdowa po pułkowniku wojsk polskich z r. 1863, w 67 r. życia; Bolesław Drobner, ogrodnik, w 32 r. życia; Ludwika z Raczyńskich Kołtuniakowa, właścicielka realności, w 77 r. życia;

— **Walne zgromadzenie** delegatów krakowskiego Towarzystwa rolniczego odbędzie się w Krakowie w dniach 8 i 9 kwietnia b. r.

— **Podrzucone dziecko.** Z Krakowa donoszą: W poniedziałek wieczorem w przedsionku bóżnicy przy ul. Augustyańskiej znaleziono podrzucone dziecko płci męskiej w wieku dwóch miesięcy. Dziecko odesłano do szpitala św. Ludwika, a za matką zarządziła policya poszukiwania.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Łukowa, w Królestwie Polskiem., donoszą: Na stacyi Międzyrzecze zderzyły się dwa pociągi towarowe. Pięć wagonów i lokomotywa rozbite. Kilka osób z personalu kolejowego ciężko rannych.

— **Straszna zbrodnia.** Z Czerniowiec donoszą: W piątek, 15 b. m., po południu, stróżowa domu przy ulicy Siedmiogrodzkiej l. 3, zeszedłszy do piwnicy, potknęła się o jakiś przedmiot, a przyjrzawszy mu się bliżej, poznała główkę dziecka. Dała w tej chwili znać do policyi. Jakoż na miejsce zbrodni przybyli niebawem komisarz policyi Litwiniuk i lekarz powiatowy, dr. Wolf. Przedsięwzięto szczegółową rewizyę piwnicy i znaleziono poukrywane w różnych miejscach poszczególne części ciała noworodka, znajdujące się w stanie rozkładu i dobrze już przez szczury nadgryzione. Kawałków takich — jak stwierdzono — nożem pociętych, znaleziono 15 sztuk.

Policya rozpoczęła energiczne poszukiwania za wyrodną matką i odnalazła ją w osobie 18-letniej Wiktoryi Tarańczukównej, służącej przy ul. Metzgera l. 15, która służyła poprzednio w restauracyi Jakóba Halperna, mieszczącej się w tej samej kamienicy, w której zwłoki noworodka znaleziono.

Badana w policyi wypierała się początkowo Tarańczukówna wszystkiego, dopiero gdy jej udowodniono świadkami, że przed niedawnym czasem była w ciąży, przyznała się w końcu, że w dniu 2 b. m. powiła nieślubne dziecko, a chcąc ukryć swą hańbę, pocięła je nożem na kawałki i skryła w kątach piwnicy, przykrywszy je ziemią i piaskiem. Zwłoki dziecka odesłano do kostnicy, wyrodną zaś matkę odstawiono do więzienia śledczego.

## Kronika prowincyonalna.

§ Obywatelstwo honorowe. Rada gminna m. Gródka nadała obywatelstwo honorowe posłowi na Sejm krajowy dr. Henrykowi Kolischerowi.

§ Zmiana własności. Dobra Starogród, w powiecie sokalskim, nabył od p. Reizli Róży Mendrochowiczowej p. Eustachy Scibor Rylski za 468.000 kor.

§ W Zakopanem w „Schronisku nauczycielek i nauczycieli“ będą wolne od 1 marca trzy miejsca, a od 1 kwietnia siedm miejsc dla osób potrzebujących kuracyi klimatycznej, zagrożonych chorobą piersiową, lub w początkach tej choroby. Pacyenci, którzy mają zamiar umieścić się w „Schronisku“, zechcą zgłosić się osobiście, lub pisemnie, celem powzięcia bliższych informacyj w wydziale stowarzyszenia „Schronisko dla nauczycielek i nauczycieli w Zakopanem“, lub u prezesa p. Józefa Turka.

§ Śmiertelna bójka. Onegdaj w Balicach. pod Krakowem, w karczmie Bogackiego odbywało się wesele, podczas którego między biesiadnikami powstała sprzeczka, później bójka, wśród której parobek Zarębski pchnął nożem w bok gospodarza Pawła Bałę, tak groźnie, że ten wybiegłszy na dwór przed karczmę, wkrótce z upływu krwi życie zakończył. Zabójcę aresztowano.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Posiedzenia Grona konserwatorów Galicyi zachodniej** odbyły się w dniu 18 grudnia 1906 i 15 stycznia 1907 pod przewodnictwem kons. dr. Tomkowicza.

Na pierwszem z nich uczciło Grono przez powstanie pamięć ś. p. prof. Piekosińskiego.

Na r. 1907 wybrano dotychczasowy zarząd, złożony z przewodniczącego kons. dr. Tomkowicza, zastępcy przew. kor. Lepszego, sekretarza kor. dr. Krzyżanowskiego. Na wniosek przewodniczącego uchwalono wypłacić subwencyę krajową na restauracyę fary w Krośnie.

Na drugiem posiedzeniu udzielono absolutoryum sekretarzowi za prowadzenie kasy Grona w r. 1906. Kons. Stryjeński podaje do wiadomości, że architekt p. Mączyński wykonał szereg zdjęć portali, bram, sieni i widoków ulic krakowskich w r. 1906 z uwzględnieniem ich dawnego charakteru. Kor. Lepszy podnosi, że ten dawny charakter nieraz w Krakowie się zaciera i wskazuje między innemi na zniszczenie szkarp domu na rogu ul. Brackiej i Rynku. Kons. Tomkowicz zawiadamia, że restauracyi malowania ściennego przedstawiającego Ukrzyżowanie w kościele św. Krzyża w Krakowie dokonał umiejętnie art. malarz p. Juliusz Makarewicz — funduszu na ten cel dostarczyła Gronu z całą ofiarnością krakowska Kasa oszczędności.

Kons. Kopera zawiadamia, że na najbliższem posiedzeniu przedstawi sprawę rozszerzenia kościoła w Szczepanowie i przemalowania kościoła w Pilznie.

**Z muzyki.** (Występy Augusta Dianniego w operze).

Bardzo przyjemnie zapisały się w pamięci słuchaczy ostatnie trzy występy włoskiego gościa. Artysta zaraz w melodyjnej „Traviacie“ pozbył się już owego zakłopotania, był znowu miły i swobodny przeszłoroczny Alfred de Germond. Podobnie w „Carmenie“ i „Onieginie“ czarował p. Dianni swojem prześlicznem mezzavoce, piękną dykcyą i precyzyą każdego śpiewanego szczegółu. Mylne przekonanie o braku temperamentu u p. Dianniego rozwiało się zupełnie po „Carmenie“. Artysta w akcie ostatnim okazał tyle krwi południowej, tyle grozy w scenie zabójstwa, że doprawdy lepiej pojętego don Josego nie spotyka się często. W „Onieginie“ natomiast podkreślił wyraźniej od innych interpretatorów uczuciową naturę zakochanego Leńskiego, śpiewając pięknie liryzmem przepojone pożegnanie, oraz ustępy poprzednie z Olgą i pełne żalu wyrzuty z powodu wywołanej kłótni z Onieginem.

Obok p. Dianniego podobała się w „Traviacie“ pani Bohuss w partyi Violetty, oraz pp. Ludwig wyborny stary Germond, Sulikowski pełen elegancyi Gaston, Paszkowski i Jeliński. — W „Carmenie“ znowu oklaski zbierała przedstawicielka tytułowej partyi p. Oleska, dalej pp. Zaremba (Escamillo), Hendrichówna (Micaela), Markówna (Mercedes), Kasprowiczowa i Paszkowski. — Przechodząc w zakończeniu do „Oniegina“ z powrotem, pominąć nie można p. Okońskiego, dającego ogromnie szlachetną postać bonviwanta, śpiewającego pod każdym względem coraz to lepiej. Nawet owo *g* tak uciążliwe dla barytona w odsłonie ostatniej, wziął p. Okoński doskonale. Z reszty, jak zwykle Tatjana p. Bohuss, Filipjewna p. Oleskiej i ks. Grenun śpiewany przez p. Mossoczego, wyróżnili się korzystnie.

*D. Baranowski.*

**Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.**

Dziś, we środę, po raz pierwszy, „Starościc ukarany“, tragi-komedya z czasów Stanisława Augusta w 4 aktach, napisał Adolf Nowaczyński.

We czwartek, po raz pierwszy „Zygfryd“, drugi dzień z trylogii „Pierścień Nibelunga“, R. Wagnera w 3 aktach, przekład A. Bandrowskiego. Gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego (Zygfryd).

W piątek, po raz drugi „Starościc ukarany“.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Przeor Paulinów“ czyli „Obrona Częstochowy“, obraz historyczny w 5 aktach, przez Juliana Moers z Poradowa.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem na ogólne żądanie „Cyganerya“, opera w 4 aktach Pucciniego. Gościnny występ Ireny Bohuss i A. Dianni.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Ptasznik z Tyrolu“, operetka w 3 aktoch K. Zellera.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem „Moralność pani Dulskiej“, tragi-farsa kołtuńska w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską.

W poniedziałek, po raz pierwszy (wznowienie) „Upiory“, dramat w 3 aktach Henryka Ibsena. Z udziałem pp.: Siemaszkowej, Ordon-Sosnowskiej, Adwentowicza (Oswald), Sosnowskiego i Feldmana.

We wtorek, po raz drugi „Zygfryd“, drugi dzień z trylogii „Pierścień Nibelunga“ R. Wagnera w 3 aktach.

## Sprawozdanie poselskie
### dr. Godzimira Małachowskiego.

**Lwów,** dnia 20 lutego.

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa zebrała się w poniedziałek po południu niemal w komplecie, celem wysłuchania sprawozdania dr. Godzimira Małachowskiego, reprezentanta Izby w Radzie państwa, z dwuletniej jego działalności w Izbie posłów.

Zebraniu, na którym był obecny także szef sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych p. Jerzy Piwocki, dotychczasowy Komisarz rządowy Izby handlowej i przemysłowej, przewodniczył prezydent Izby p. S. Horowitz. Zagajając zebranie, podziękował najpierw p. Horowitz dr. Małachowskiemu za dwuletnie zastępstwo Izby w wiedeńskim parlamencie, poczem udzielił mu głosu dla złożenia sprawozdania.

Dr. Małachowski zabrawszy głos, podał przedewszystkiem przyczyny, dla których od czasu wyboru t. j. od listopada 1904 nie jawił się przed swoimi wyborcami. — Stało się to dlatego, ponieważ w ważniejszych sprawach Izba powzięła stanowcze uchwały, udzielała mu informacyj, a co do ustawy przemysłowej zarządzono w r. 1905 w tym celu osobną ankietę fachową, wreszcie dlatego, ponieważ najważniejsze sprawy teraz dopiero w Radzie państwa zostały uchwalone.

Mowca omówił przed innemi sprawami szeroko reformę wyborczą i bronił stanowiska Koła polskiego w tej mierze. Podał powody, dla których oświadczyło się Koło przeciw projektowi bar. Gautscha, jako krzywdzącemu nasz kraj. Mimo to Koło w zasadzie oświadczyło się za powszechnem, bezpośredniem i tajnem głosowaniem. Koło i w tym względzie poszło za opinią kraju, uznając słuszność postulatu jak największego rozszerzenia prawa wyborczego. Koło postępowało lojalnie i konsekwentnie w myśl swych zasadniczych uchwał i biorąc wybitny udział w pracach reformy, przyniosło krajowi tym sposobem takie korzyści, jakich nie uzyskałoby, gdyby weszło na drogę opozycyi lub obstrukcyi.

Mowca wyliczał te korzyści i bliżej je omawiał, a w szczególności: zwiększenie liczby mandatów z 82 do 106, rozszerzenie, względnie ustalenie praw autonomicznych Sejmu, zabezpieczenie okręgów wyborczych paragrafem 42 (obecność więcej niż połowy posłów dotyczącego kraju zabezpiecza niezawisłość krajów, wyzwolenie z aliansów), zmniejszenie stosunku proporcyonalnego przy wyborze posła mniejszości z jednej trzeciej do jednej czwartej, ważna instytucya zastępców, ochrona swobody wyborczej. Wszystko to są nabytki, którymi Koło nie mogłoby się poszczycić, jeżeliby w akcyi udziału nie brało.

Osobny ustęp poświęcił dr. Małachowski sprawie t. zw. *junctim* między reformą wyborczą a rozszerzeniem autonomii, postawionem stanowczo przez Koło polskie, a zwalczanem przez stronnictwa radykalne i wykazał, że taktyka Koła w tym względzie była dobrą i skuteczną, gdyż reformy nie udaremniła, a nabytki autonomiczne zabezpieczyła.

Mowca zastrzegł się, jakoby Koło polskie, albo jego członkowie występowali przeciwko prawom Rusinów, gdyż zamiaru tego nigdy Koło nie objawiało, ani też w czyn nie zamieniało. Koło broniło tylko narodowego stanu posiadania naszego.

W toku dyskusyi nad reformą wyborczą mowca imieniem Koła zabierał w parlamencie dwukrotnie głos, w listopadzie 1906 roku prostując i zwalczając wywody reprezentanta ruskiego p. Kosa i posła radykalnego Breitera, skierowane przeciw polityce Koła polskiego.

Następnie omawiał p. dr. Małachowski szczegółowo przepisy nowej ustawy przemysłowej.

Mowca wskazał na zasadnicze stanowisko Koła w tej sprawie, które chciało reformy i popierało t. zw. politykę średniego stanu przemysłowego i tem samem popierało całą akcyę komisyi przemysłowej, której mowca był przewodniczącym, ale zarazem Koło nie chciało tą reformą dotykać innych gałęzi handlu i przemysłu i ta myśl była przewodnią w działalności mowcy.

Dr. Małachowski wyliczył szczegółowo te wszystkie korzyści dla przemysłu, handlu i rękodzieła, które z instytucyi przymusowych egzaminów na czeladnika, z rozszerzenia praw korporacyjnych, z ustalenia uzdolnienia w handlu i praw przemysłowców do sporządzania środków pomocniczych, brania miary i t. p. wypływają. Udowodnił, że jakkolwiek niektóre przepisy nie zadowalają wszystkich interesowanych sfer, to jednakże całość przynosi tyle korzyści, iż byłoby wielką szkodą, gdyby ta ustawa nie była doszła do skutku.

Mowca i jego koledzy pracowali nad tem dziełem dwa lata niemal nieustannie, poświęcając nawet ferye letnie pracom nieustającej komisyi przemysłowej.

Mowca wskazał następnie na kompromisowy charakter ostatecznych uchwał, który tłumaczy wiele postanowień nowej ustawy.

W końcu podał do wiadomości, że w rokowaniach tych P. Minister handlu przyrzekł stanowczo wprowadzić w życie w najkrótszym czasie osobną Radę przemysłową (Gewerberat), dla spraw drobnego przemysłu i rękodzieła.

Następnie przedstawił mowca losy i postanowienia nowej ustawy naftowej, ustawy o nierzetelnej konkurencyi i ustawy o zabezpieczeniu pretensyi rękodzielników i przemysłowców w przemyśle budowlanym.

Wskazał na korzyści, wypływające ze skutecznej akcyi Koła w sprawie upaństwowienia kolei Północnej i refakcyj spirytusowych, przyczem podniósł zasługi w tej mierze dr. Kolischera.

Dalej omawiał sprawę upaństwowienia kolei lokalnych. robót około kanałów i regulacyi rzek.

Osobny ustęp swego przemówienia poświęcił dr. Małachowski sprawom należytości stacyjnych, które poruszył w Kole i które później ze współudziałem p. dr. Battaglii z upoważnienia Koła doprowadził do tego stadyum, iż zniesiono a względnie zmieniono te postanowienia, które specyalnie dotykały przemysłu drzewnego i dostawy kamienia i szutru w naszym kraju, tak niesłychanie ważnej w dziedzinie naszego krajowego gospodarstwa drogowego.

Był przewodniczącym i generalnym referentem stałej komisyi przemysłowej, tudzież przewodniczył subkomitetom komisyi przemysłowej dla wypracowania projektów ustaw o nierzetelnej konkurencyi i o zabezpieczeniu pretensyi robotników budowlanych, które zostały opracowane, ale z powodu braku czasu i innych dawniejszych spraw nie mogły być załatwione.

W komisyi ekonomicznej miał poruczony referat ustawy naftowej. Brał też udział w komisyi prawniczej, gdzie w ubiegłej kadencyi uchwalono między innemi dwie ważne ustawy o księgach gruntowych i o ulgach konwersyjnych.

Popierał wogóle interesy miast, a specyalnie interesy lwowskie, domagając się budowy nowego dworca towarowego we Lwowie, który od 40 kilku lat nierozszerzony, nrąga wszelkim potrzebom handlu i postępu.

Interweniował też w sprawie braku wagonów, tamującego wszelki ruch handlowy.

W komisyi doradczej dla dostawy obuwia i wyrobów ze skóry popierał interesy krajowych rękodzielników, domagając się powiększenia udziału w dostawach przypadających na nasz kraj, wprowadzenia odbioru na miejscu, a nie w Wiedniu i dopuszczenia delegatów korporacyj z głosem stanowczym do komisyi odbiorczej.

Przemawiał w Izbie za wprowadzeniem w życie instytucyi ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy przemysłowców i rękodzielników.

Działał przeciw podwyższeniu należytości telefonicznych i pocztowych i brał czynny udział w komisyi popierania drobnego przemysłu, gdzie walczył skutecznie w obronie praw poszczególnych naszych przemysłowców i wystarał się o subwencyę 6.000 kor. rocznie dla instytutu popierania drobnego przemysłu, czyli dla t. zw. technologicznego Muzeum.

Wierny zasadom demokratycznym, należał do lewicy w Kole, lecz nie głosował razem z t. zw. skoncentrowanymi, nie zgadzając się z ich taktyką, szczególnie w sprawie reformy wyborczej.

W Izbie deputowanych należał do Związku przemysłowego i adwokackiego.

Wreszcie omówił dr. Małachowski starania o przyznanie Izbom handlowym prawa wyboru do Izby panów.

Mowca działał zawsze w obronie i w duchu solidarności Koła, stawiając zgodnie z poglądami i tradycyą Koła interes narodowy ponad wszystko i wykazał, że ścisłe stosowanie się do zasady solidarności Koła jest podstawą tego decydującego wpływu i dominującego stanowiska, które Koło w ubiegłej kadencyi zajęło niejednokrotnie w najważniejszych sprawach państwowych,— stanowiska, z którem się zawsze musiał liczyć nietylko Rząd, lecz także inne stronnictwa. Gdy inne stronnictwa zmieniały swoje programy polityczne, Koło od czterdziestukilku lat tego nie czyniło i czynić nie potrzebowało, gdyż narodowy interes, łączący różne stronnictwa polityczne w Kole, był zawsze górującym po nad inne względy tak, że łączył pod tem hasłem wszystkich i nie pozwalał schodzić z zajętego stanowiska, ani zmieniać tradycyi i programu Koła.

W końcu oświadczył mowca, że tak jak dotąd przez przeciąg 11-letniej swej działalności w Sejmie i 2-letniej działalności w Radzie państwa, tak i nadal zawsze bronić będzie interesów handlu, przemysłu i rękodzieła, jako identycznych z interesami miast, które dotąd zawsze reprezentował i które stanowią główną rdzeń średniego stanu naszego społeczeństwa.

Dr. Małachowski zakończył prośbą o uznanie jego prac i szczerych chęci i o zachowanie mu i nadal dobrej i życzliwej pamięci.

Sprawozdanie to przerywało zebranie oklaskami i wyrazami potakiwania — a po ukończeniu podniosły się burzliwe, długotrwałe oklaski.

Z kolei zabrał głos wiceprezydent Izby p. Baczewski i wykazując datami porównawczemi, że galicyjskie Izby handlowe w ordynacyi wyborczej sejmowej są pokrzywdzone, zapytał posła Małachowskiego, czy będzie w Sejmie popierał przy reformie wyborczej powiększenie liczby posłów z Izby handlowej.

W dyskusyi nad tą sprawą zabierał głos dr. Kolischer wykazując słuszność tego postulatu, poczem p. dr. Małachowski oświadczył, że postulat ten popierać będzie, uznając go za słuszny i odpowiadający również interesom miast i nie wątpi, że i klub lewicy sejmowej żądanie to poprze.

Członek Izby p. Jonasz wykazywał następnie dodatnią działalność posła, poczem w imieniu kupiectwa i członków Izby uczynił wniosek przyjęcia sprawozdania p. Małachowskiego do wiadomości i wyrażenia mu podziękowania za dwuletnią, skuteczną obronę interesów, reprezentowanych przez Izbę handlową.

Po p. Jonaszu zabrał głos członek Izby i wiceprezydent miasta Lwowa p. Ciuchciński, który zaznaczył na wstępie, że zabiera głos dlatego, ażeby specyalnie imieniem rękodzielników wyrazić p. Małachowskiemu słowa uznania i wdzięczności za gorliwe i skuteczne orędownictwo interesów rękodzieła i drobnego przemysłu w parlamencie wiedeńskim. Jakkolwiek ustawa przemysłowa nie we wszystkich szczegółach zaspakaja postulaty rękodzielników, to jednak przedstawia dla nich mimo to wielkie korzyści i nabytki i mowca przekonany jest, że p. poseł uczynił wszystko, co tylko było możliwe, ażeby uzyskać jak najwięcej dla naszego przemysłu. P. Ciuchciński prosił p. Małachowskiego, ażeby i nadal był takim samym orędownikiem przemysłu i rękodzieła i zakończył serdeczne swe przemówienie słowy: „Dziękujemy za już, a prosimy o jeszcze“.

Prezydent Izby p. Horowitz podniósłszy jednomyślność całej Izby w uznaniu dla posła Małachowskiego, stwierdził, że oklaski, które towarzyszyły przemowom i wnioskom pp. Jonasza i Ciuchcińskiego, uważać może jako uchwałę zgromadzonych członków Izby, którą niniejszem ogłasza, i dziękuje ze swej strony raz jeszcze p. posłowi za gorliwą i skuteczną pracę w Radzie państwa.

---

# GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Krakowska Izba handlowa i przemysłowa** odbyła wczoraj posiedzenie, któremu przewodniczył prezydent Izby p. Dattner. Na wstępie przewodniczący poświęcił wspomnienie pośmiertne bł. p. dr. Arnoldowi Rapoportowi, długoletniemu członkowi Izby i posłowi z niej do Rady państwa i Sejmu. Członkowie Izby stojąc wysłuchali tego przemówienia. Następnie na interpelacyę p. Jana Kwiatkowskiego odpowiedział przewodniczący, że z okazyi nadchodzących wyborów do Rady państwa kupcy powinni się zorganizować i użyczyć poparcia tylko takim kandydatom, którzy zobowiążą się popierać interesy handlu i przemysłu.

Skarbnikiem Izby wybrano p. Jana Kwiatkowskiego. Następnie referenci zdali sprawę z zabiegów osobnej deputacyi Izby, która jeździła do Wiednia w sprawie budowy nowego dworca w Krakowie i w sprawie regulacyi Wisły.

---

**Wykaz dochodów** z przewozu na kolejach państwowych, tudzież na prywatnych przez Państwo administrowanych kolejach lokalnych w Galicyi i Bukowinie w miesiącu grudniu 1906, w porównaniu z dochodami z grudnia 1905 r.

I. Koleje państwowe w całej Austryi 23,201.202 koron, więcej o 1,124.293 koron w czem objętą jest cała w r. 1906 otwarta sieć kolei alpejskich.

II. Wiedeńskie koleje miejskie: 425.000 koron; więcej o 24.482 koron.

III. Prywatne koleje lokalne w Galicyi i Bukowinie:

1. Borki Wielkie - Grzymałów: 11.900 koron, mniej o 312 koron.
2. Bukowińskie koleje lokalne: 248.900 koron, więcej o 31.069 koron.
3. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 132.200 koron, więcej o 20.762 koron.
4. Chabówka - Zakopane: 25.900 koron, mniej o 1.823 koron.
5. Delatyn - Kołomyja - Stefanówka: 58.100 koron, więcej o 10.658 koron.
6. Dolina - Wygoda: 5.000 koron, mniej o 1.439 koron.
7. Kołomyjskie koleje lokalne: 8.600 koron, więcej o 515 koron.
8. Kraków - Kocmyrzów: 8.800 koron, więcej o 329 koron.
9. Lwów - Bełżec (Tomaszów): 72.000 koron, mniej o 1.634 koron.
10. Lwów-(Kleparów)-Jaworów: 14.600 koron, mniej o 4.505 koron.
11. Łupków - Cisna: 5.900 koron, mniej o 1.280 koron.
12. Wschodnio - galicyjskie koleje lokalne: 112.000 koron, mniej o 9.620 koron.
13. Piła - Jaworzno - Jaworzno miasto: 27.400 K., więcej o 78 K.
14. Przeworsk-Bachórz-(Dynów): 10.300 K., więcej o 1049 K.
15. Tarnopol-Zbaraż: 5200 K., otwarta 25 listopada 1905 r.
16. Tarnów-Szczucin: 12.600 K., otwarta 15 października 1906 r.
17. Trzebinia-Skawce: 52.300 K., mniej o 38.818 K.

Razem wszystkie prywatne koleje w Austryi, administrowane przez Rząd na rachunek właścicieli: 2,238.100 K., mniej o 12.489 K.

IV. Z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem: 36.200 K., mniej o 7 K.

Ogółem: 25,900.500 K., więcej o 1,136.279 K. niż w grudniu 1905 r.

---

# OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan przyjął wczoraj na specyalnem posłuchaniu P. Ministra wojny, gen. Schönaicha, a następnie P. Ministra spraw zagranicznych bar. Acherenthala.

— Jak się z *Biuro korespondencyjne* dowiaduje, ustawy urzędnicze otrzymają Najw. sankcyę i będą niebawem ogłoszone.

— *Fremdenblatt* omawia dziś kulturalną działalność organów ustanowionych dla przeprowadzenia reform w Macedonii. Pismo to podnosi, że skoro sułtan zaniedbał postarać się z własnej inicyatywy o poprawę stosunków, Austro-Węgry i Rossya w r. 1903 wskazały nową drogę, po której iść można, jakkolwiek powoli, bo w Turcyi inaczej być nie może. Mimo to, z powodu podnoszonych ciągle jeszcze przez Anglię wątpliwości opóźniło się cokolwiek przyjście do skutku podwyższenie ceł i Macedonii grozi deficyt. Dopiero po wejściu w życie podwyższenia ceł, komisya finansowa będzie mogła tak działać, jak tego pragnie i jak jest to życzeniem Europy, a zwłaszcza opinii publicznej w Anglii. Myśl powolnego zeuropeizowania Macedonii przy utrzymaniu zwierzchnictwa sułtana okazała się pożyteczną gwarancyą pokoju i zasługuje na konsekwentne przeprowadzenie.

— Sejm węgierski prowadził wczoraj w dalszym ciągu dyskusyę nad ustawą o ubezpieczeniu robotników. Ustawę uchwalono do § 10.

Następnie w sprawie osobistej zabrał głos p. Teodor Szkiczak (Słowak) i odpierał czynione mu zarzuty, jakoby występował przeciw narodowości węgierskiej.

— Komisya nietykalności poselskiej Sejmu węgierskiego postanowiła zaproponować Izbie wydanie p. Lengyela z powodu przestępstwa naruszenia tajemnicy urzędowej.

— Cesarz Wilhelm wyjechał do Wilhelmshaven, zkąd uda się do Helgolandu, a dnia 23 b. m. powróci do Berlina.

— Parlament Rzeszy niemieckiej odbył wczoraj pierwsze posiedzenie. Obrady zagaił prezydent ze starszeństwa Winterfeld-Menkin, który powołał prowizorycznych sekretarzy. Po stwierdzeniu kompletu, posiedzenie odroczono do dziś. Odbędzie się na niem wybór prezydyum.

— Włoska Rada gabinetowa postanowiła przedłożyć parlamentowi projekt ustawy o obniżeniu cła od nafty.

— Radca stanu Martens bawiący w Hadze oświadczył w interviewie, że spodziewa się zebrania drugiej konferencyi haskiej w pierwszych dniach czerwca. Konferencya według wszelkiego prawdopodobieństwa odbędzie się pod przewodnictwem rossyjskiego ambasadora w Paryżu Nelidowa. Obrady toczyć się będą poufnie.

— Departament państwowy w Waszyngtonie przygotował materyały do ponownego rozpoczęcia rokowań z Japonią celem uregulowania sprawy emigracyjnej. Sądzą, że Japończycy nie otrzymają nadal paszportów dla kulisów, jeśli bil immigracyjny będzie podpisany. Departament państwowy zawiadomi władze japońskie o bilu bez specyalnego wymieniania Japończyków.

Sprawę szkolną w Kalifornii załatwiono w ten sposób, że dzieci do lat 16, władające językiem angielskim dopuszczone będą do szkół białych. Dla dzieci zagranicznych, niewładających językiem angielskim, mają być założone szkoły specyalne.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków**, 20 lutego. *(Tel pryw.)*. Tutejsza Rada wyznaniona izr. wystosowała do wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Płażka telegram z podziękowaniem za jego stanowisko podczas ostatniej ankiety w sprawie nauki religii żydowskiej.

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń**, 20 lutego. Prognoza na 21 b. m.: W Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Zmiennie, następnie opady, żywe wiatry, łagodnie. W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, deszcz, silne i burzliwe wiatry, łagodnie potem pogorszenie.

**Wiedeń**, 20 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał rzeczywistemu członkowi krakowskiej Akademii Umiejętności, dr. Ludwikowi Kubali, order Żelaznej Korony III. klasy.

**Wiedeń**, 20 lutego. P. Minister spraw wewnętrznych zamianował dyrektora Zakładu badania środków spożywczych, prof. Uniwersytetu dr. Ottona Bujwida w Krakowie, członkiem stałej komisyi doradczej dla spraw handlu środkami żywności na 3 lata, od 1907 do 1909 r.

P. Minister handlu zamianował starszego komisarza pocztowego, Wincentego Tournelle we Lwowie, inspektorem pocztowym.

**Wiedeń**, 20 lutego. P. Minister kolei żelaznych powołał dr. Zbigniewa Smolkę, adjunkta galicyjskiej Prokuratoryi skarbu we Lwowie, do służby w Ministerstwie kolei żelaznych.

**Zagrzeb**, 20 lutego. Wczoraj wieczorem odbyło się plenarne zgromadzenie partyi Starcewicza, które budziło wielkie zainteresowanie, gdyż sądzono, że przyjdzie na niem do rozłamu w łonie partyi. Posiedzenie odbyło się jednak spokojnie, a po ustąpieniu dotychczasowego kierownictwa partyi, wybrano prezesem ponownie p. Józefa Franka, zastępcą jego dr. Starcewicza.

**Poznań**, 20 lutego. *(Tel. pryw.)*. Do Jacewa na Kujawach przysłano żandarma, który zagroził tamtejszym wdowom, że jeżeli nie zakażą dzieciom strejkować, to im się odbierze renty.

**Paryż**, 20 lutego. *Echo de Paris* donosi z Tulonu, że dowódca znajdującej się tam eskadry rossyjskiej nie chciał uzupełnić swych zapasów u kupców francuskich, lecz zwrócił się do firm greckich i niemieckich. Gremium kupców tulońskich z tego powodu urządziło zgromadzenie, na którem uchwalono zaprotestować plakatami przeciw temu postępowaniu dowódcy eskadry rossyjskiej.

**Paryż**, 20 lutego. Większa część dzienników stwierdza, że wczorajsze głosowanie w Izbie było wielkiem zwycięstwem ministra Brianda. Pisma nacyonalistyczne i umiarkowane republikańskie wyrażają zadowolenie z powodu rezultatu głosowania. Briand przemawiał jak szef rządu, gdy tymczasem nieprzejednana polityka prezydenta ministrów Clemenceau doznała klęski. Dzienniki ultra radykalne ostro atakują Brianda.

**Honolulu** (wyspy hawajskie), 20 lutego. *(Biuro Reutera)*. Widziano tu eskadrę japońską. Wczoraj wieczorem odbyło się tu zgromadzenie Japończyków, które wysłało telegram do prezydenta Roosevelta z protestem przeciw zakazowi immigracyi. Także kapitaliści w Hawaii (największa z wysp hawajskich) telegrafowali do urzędu spraw zagranicznych w Japonii, że stanowczo sprzeciwiają się zakazowi immigracyi Japończyków do Hawaii, jako nielicującemu z godnością państwa japońskiego.

**Tokio**, 20 lutego. *(Biuro Reutera)*. Dosłowne brzmienie poprawki do amerykańskiej ustawy immigracyjnej ogłoszono tu wczoraj, a wywołało ono wielkie niezadowolenie. W kołach lepiej poinformowanych, które były na to przygotowane, oceniają sytuacyę spokojnie, uważając rzecz tę za nieuniknioną. Zdaje się, że i ludność uspokoi się, chociaż sprawa zostawi w niej przykre uczucie.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

**Łódź**, 20 lutego. *(Tel. pryw.)*. Sąd okręgowy piotrkowski skazał redaktora *Rozwoju* p. Czajewskiego za artykuł p. t. „Zjazd w Teriokach“ na cztery miesiące więzienia.

**Petersburg**, 20 lutego. *(Tel. pryw.)*. Przy rewizyi policyjnej w kuchni uniwersyteckiej w nocy z d. 16 na 17 b. m. wykryto wydawnictwa rewolucyjne i drukowane odezwy z nazwiskami wyborców bloku stronnictw skrajnych. Ogółem wykryto tam 125 pudów wydawnictw nielegalnych, oraz trzy pieczęcie żydowsko-socyalno-demokratycznej partyi robotniczej, grupy studentów trudowników i socyalnych demokratów.

### Wybory do Dumy.

**Petersburg**, 20 lutego. *(Pet. Ag.)*. Dotychczas wybrano ogółem 173 posłów do Dumy, a mianowicie: 8 monarchistów, 16 umiarkowanych, 9 październikowców, 1 z partyi pokojowego odrodzenia, 39 „kadetów“, 19 socyalistów, 4 z partyi pracy, 37 z lewicy, 40 nacyonalistów, 3 członków skrajnej lewicyi, 7 bezpartyjnych zbliżonych do lewicy. Między wybranymi znajduje się 14 byłych posłów, w tej liczbie Michał Stachowicz, jeden z założycieli związku październikowców, należący obecnie do partyi pokojowego odrodzenia. Stachowicz był jednym z tych, którym Stołypin swego czasu ofiarował tekę ministeryalną. W r. 1902 otrzymał on od cara naganę za udział w nielegalnej konferencyi ziemstw. W pierwszej Dumie Stachowicz był przeciwnikiem odpowiedzialnego ministerstwa.

---

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 20 lutego 1907. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 684·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 837·—, Akcye Anglobanku 316·—, Akcye Unionbanku 589·—, Akcye Länderbanku 468·50, Akcye Bankvereinu 569·—, Akcye Bodencredit 1083·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 584·—. Akcye kolei państwowych 686·50, Akcye kolei Południowej 166·—, Akcye kolei Elbethal 452·25, Akcye kolei Północnej 5605·—, Akcye kolei czerniowieckiej 579·—, Akcye Alpiny 626·—, Akcye Rima Muranyi 573·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2671·—,

Odpowiedzialny redaktor:
**Adam Krechowiecki.**

## NADESŁANE.



## Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.



## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 lutego 1907.

**Hotel George'a.**

PP. Z. hr. Tarnowski z Dzikowa, Z. hr. Mniszech z Rossyi, A. Skibniewski z Oleska, J. Łępkowski z Sambora, W. Małecki z Turodów.

**Hotel Imperial.**

P. W. Wiktor z Zarszyna.

**Hotel Kontinent.**

P. I. Friedmannz Wiednia.

**Hotel Europejski.**

PP. M. Komarnicki z Jarosławia, dr. Z. Pelczar z Drohobycza. dr. A. Czechowski z Krakowa.

**Hotel Francuski.**

PP. J. Bieniaszewski z Wysokiej, A. Lgocki z Nowego Targu.

**Hotel Centralny.**

PP. W. Bogdanowicz z Kossowa, Ł. Czermak z Białej.

**Hotel Stadtmüllera.**

P. J. hr. Kalinowski z Oraszkowic.

**Hotel Victoria.**

P. G. Kleczewski z Siemowa.

## CENNIK
### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 lutego.

(bez kuponu bieżącego)

| | płacą | | żądają | |
|---|---|---|---|---|
| | walutą koron. | | | |
| | K | h | K | h |
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł.(400 kor.) | 583 | — | 593 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 115 | — | 140 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 577 | — | 582 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 400 | — | 500 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.) | 400 | — | 410 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 kor. | | | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 110 | 50 | 111 | 20 |
| " " " 4½ pr. " los w 50 l. | 100 | 50 | 101 | 20 |
| " " " 4 prc. " 60 l. po 200 k. | 97 | 40 | 98 | 10 |
| " kraj. 4½ pr. " los w 51 l. | 101 | 50 | 102 | 20 |
| " " 4 pr. " los w 57 l. | 98 | 80 | 98 | 50 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 98 | 80 | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat | 98 | 80 | — | — |
| 4 pr. los w 56 lat | 97 | 80 | 98 | 50 |
| **III. Obligi** za 100 kor. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 99 | 30 | 100 | — |
| Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. | 102 | — | — | — |
| Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.) | — | — | — | — |
| " " " 4½ pr. (3 em.) | 100 | 70 | 101 | 40 |
| " " " 4 pr. (4 em.) | 97 | 20 | 97 | 90 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. | 97 | 30 | 98 | — |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 98 | — | 98 | 70 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 95 | 50 | 96 | 20 |
| " " " 4 konwen. | 98 | 10 | 98 | 80 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 88 | — | 94 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 26 | 11 | 42 |
| 20 frankówka | 19 | 04 | 19 | 25 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 249 | — | 252 | — |
| " " " papierowych | 252 | — | 254 | — |
| 100 marek niemieckich | 117 | 40 | 118 | — |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 lutego 1906.

| A. Ogólny dług państwa. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 99·10 | 99·30 |
| styczeń-lipiec | 99·05 | 99·25 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 100·20 | 100·40 |
| kwiecień-październik | 100·15 | 100·35 |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. | 155·25 | 157·25 |
| " " " 1860 po 100 zł. 4 pr. | 213·75 | 215·75 |
| " " " 1864 po 100 zł. | 266·— | 268·— |
| " " " 1864 po 50 zł. | 266·— | 268·— |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 289·35 | 291·35 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 117·20 | 117·40 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 99·05 | 99·25 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 98·85 | 99·85 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 117·75 | —·— |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 460·— | 462·25 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 123·35 | 124·35 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) | 99·— | 100·— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 99·— | 100·— |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 105·50 | 106·50 |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 121·— | 123·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 99·25 | 100·25 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 99·20 | 100·20 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em z r. 1886, 4 prc. | 99·30 | 100·30 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.) | 99·40 | 100·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 99·60 | 100·55 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 99·50 | 100·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 99·40 | 100·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 99·40 | 100·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 99·40 | 100·40 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 98·75 | 99·75 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 99·10 | 100·10 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 99·05 | 100·05 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 116·75 | 117·75 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| " " " w wal. kor. 4 pr. | 95·50 | 95·70 |
| " obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 151·60 | 153·60 |
| " poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 201·50 | 203·50 |
| " " " " 50 zł. (100 kor.) | 201·50 | 203·50 |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 96·10 | —·— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 95·05 | 96·05 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 105·— | 106·— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 97·45 | 98·45 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 101·80 | 102·80 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. | 97·35 | 98·35 |
| Gal. obl prop. z roku 1889 4 pr. | 99·— | 100·— |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. | 95·35 | 96·35 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 100·— | 106·— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 177·25 | 178·25 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.) | | |
| Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | —·— | —·— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr. | 98·75 | 99·50 |
| " " obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 270·50 | 280·50 |
| " " " " " 1889 3 pr. | 283·— | 293·— |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 101·60 | 102·60 |
| " " " " " 4 pr. | 98·75 | 99·75 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 110·25 | 111·25 |
| " " " " los 50 l. 4½ pr. | 100·35 | 101·35 |
| " " " " " 60 l. 4 pr. | 97·50 | 98·50 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 97·30 | 98·30 |
| " " " " 4 pr. los. 41 lat | 98·50 | 99·— |
| " " " " 4 pr. stare | 98·50 | 99·— |
| Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 101·50 | 102·50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr. | 100·65 | 101·65 |
| Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 97·— | 98·— |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 99·30 | 100·25 |
| " " " 50 lat w. k. 4 pr. | 99·85 | 100·85 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. | 114·50 | 115·50 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. | 115·— | 116·— |
| Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. | 91·75 | 92·75 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 98·70 | 99·70 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 102·90 | 103·90 |
| " " " " 1890 " 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 22·50 | 24·50 |
| Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł. | 445·— | 455·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 139·50 | 146·50 |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 80·— | 90·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 93·— | 99·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 56·— | 63·— |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Palfy 40 zł. m. k. | 174·50 | 184·50 |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 46·75 | 48·75 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 28·— | 30·— |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 56·— | 60·— |
| Salma 40 zł. m. k. | 195·— | 204·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 83·— | 93·— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 317·25 | 317·75 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 3550·— | 3570·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 684·75 | 685·75 |
| Węg. Banku kredyt. 200 zł. | 835·50 | 836·50 |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 597·— | —·— |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 600·— | 604·— |
| " " dla han. i przem. 200 zł. | 120·— | 125·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 467·25 | 468·25 |
| " Austro-węg. 1400 kor. | 1765·— | 1775·— |
| " Związku (Unionbank) 200 zł. | 590·90 | 591·90 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 245·— | 245·50 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 244·50 | 246·— |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 480·— | 485·— |
| " " " akcye zakład. 200 zł. | 400·— | 430·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5610·— | 5630·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 420·— | 430·— |
| " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 577·60 | 578·60 |
| " Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor. | 372·— | 376·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1042·— | 1050·— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł. | 774·— | 784·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 639·— | 641·20 |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 624·— | 625·— |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2647·— | 2656·— |
| Schodnicy 500 kor. | 599·— | 603·— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | 426·50 | 428·— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 288·— | 292·— |
| **N. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 241·12½ | 241·35 |
| Paryż za 100 franków | 95·40 | 95·60 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —·— | —·— |
| Niemieckie banki | 117·55 | 117·75 |
| Włoskie banki | 95·42½ | 95·55 |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | 95·40 | 95·50 |
| **O. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·36 | 11·40 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·08½ | 19·11½ |
| 20-markówka | 23·50 | 23·59 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·57½ | 117·77½ |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 95·40 | 95·60 |
| Ruble | 2·53 | 2·54 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. 720/6 i 716/6 (1270 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach zastąpionego przez dyrekcyę odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 I. dnia 19 marca 1907 o godz. 9 przed południem licytacya a) połowy whl. 371, b) całej realności whl. 149, c) 7/48 części whl. 153 gminy Ubinie gospodarstwa włościańskiego bez przynależności; II. zaś w dniu 22 marca 1907 o godz. 9 przed południem licytacya a) całej realności whl. 13, b) połowy whl. 681 gminy Milatyn gospodarstwa włościańskiego składającego się z chaty, stodoły, stajni, spichlerza i 175 arów roli bez przynależności.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad I. a) na 31 kor 87 hal., b) na 636 kor. 81 hal., c) na 208 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 21 kor. 24 hal., ad b) 424 kor. 54 hal., ad c) 138 kor. 88 hal.; ad II. a) na kwotę 1386 kor. 4 hal., b) na kwotę 451 kor. 23 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 924 kor. 2 hal., ad b) 300 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 5 lutego 1907.

---

L. cz. E. 1069/6 (5) (1277 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności „Własna pomoc" w Krakowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w likwidacyi przez adwokata dra H. Brummera odbędzie się dnia 13 marca 1907 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 14/5 (czternastu piętnastych) części realności whl. 1093 ks. gr. gm. kat. Grzymałów objętej (lk. 14) składającej się z parc. bud. lkat. 111 ze stojącym na niej domem z cegieł murowanym wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu około 50 m.

Czternaście piętnastych części wystawionej na licytacyę powyższej realności są ocenione na 6252 kor. 63 hal., przynależności na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 3131 kor. 31 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 5 lutego 1907.

---

L. cz. E. XXI. 2343/6 (8) (1303 1—3)

Dnia 3 kwietnia 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali licytacyjnej Nr. VI. licytacya realności pod lk. $1098^{2}/_{4}$ we Lwowie przy ulicy Rycerskiej l. 7 położonej, wyk. hip. l. 1077 II. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, składającej się z dwóch domów parterowych wraz z przynależnościami, składającemi się z kurnika, chlewu drewnianego, werandy, parkanu, pompy u studni i 2 wychodków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 21.800 kor., przynależności zaś na 549 kor. 91 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 11.174 kor. 96 hal.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w oddziele XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-

nym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 28 stycznia 1907.

---

L. cz. E. 2266/6 (4) (1312 1—3)

Na żądanie Kasy Zaliczkowej Nadzieja w Haliczu odbędzie się dnia 11 marca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya a) całej realności whl. 46, b) połowy realności whl. 709. c) 2/3 części realności whl. 817 gminy Kończaki, składających się z chaty, stodoły, stajni, oraz gruntów ornych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 522 kor., ad b) na 50 kor., ad c) na 673 kor. 21 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 348 kor., ad b) kwotę 33 kor. 34 hal., ad c) kwotę 448 kor. 81 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 22 stycznia 1907.

---

L. cz. 3025/ (4) (1359)

Dnia 20 lutego 1907 o godzinie 12 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya połowy realności whl. 369 gm. Rudniki Iwana Sołonynki Fedora własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i budynków gospodarczych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 683 kor. 30 hal. przynależności zaś na 182 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 577 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, 15 stycznia 1907.

# Konkursa.

L. 21.798/I. (1289 2—3)

Galicyjska Dyrekcya poczt i telegrafów rozpisuje niniejszem konkurs na 26 posad woźnych pocztowych III. klasy trzeciego stopnia w charakterze prowizorycznym przy c. k. urzędach pocztowo-telegraficznych w Husiatynie, Mikołajowie, Oświęcimiu, Lwowie, Krakowie i Radziechowie z płacą 800 koron rocznie i dodatkiem aktywalnym według miejsca stacyonowania i prawem do poboru sukni służbowej.

Podania wnieść należy najdalej do dnia 30 marca 1907 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Przytem się zauważa, że posady te zostaną rozdane w pierwszej linii — na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. p. p. nr. 151 — certyfikowanym podoficerom.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 14 lutego 1907.

---

L. 188. (925 3—3)

Konkurs.

Na posadę sekretarza i kontrolora gminnego.

Termin wnoszenia podań do 1 marca 1907.

Obie te posady będą nadane łącznie jednej osobie.

Wymogi:

1. Świadectwo ze złożonego egzaminu kwalifikacyjnego na sekretarza kontrolora dla gmin podlegających ustawie z roku 1896.
2. Nieprzekroczony rok życia 40.
3. Obywatelstwo austryackie.
4. Kaucya służbowa w kwocie 400 koron gotówką lub papierami pupilarnymi.

Płaca 1600 koron rocznie i 3 pięciolecia po 200 koron.

Mosty wielkie, dnia 31 stycznia 1907.

# Wyroki prasowe.

L. cz. III. 12/7 (2) (1307)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 45 czasopisma „Naprzód“ z dnia 15 lutego 1907 artykuł pod tytułem:

„Uzupełniająca kurya“ na stronicy 1, w łamie 1 i 2 w ustępach:

a) od początku do wyrazów: „na walkę z tym sejmem“,

b) od wyrazów: „Sejm galicyjski“ — wyrazów: „szczera reforma wyborcza“ do wreszcie

c) od wyrazów: „projekt wysnuty“ do końca artykułu

zawierają w owej osnowie znamiona występku z § 300 u. k. i art. III. ust. z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. pp. z r. 1863, oraz § 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 16 lutego 1907.

# Kuratele.

L. cz. L. I. 6/6 (1) (1268 1—3)

Obwieszczenie.

Antoniego Hasiora z Krasnego potockiego uznano na umyśle chorym i ustanowiono dla niego kuratorem Józefa Gnoińskiego z Marcinkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 12 grudnia 1906.

---

L. cz. L. 5/6 (4) (1242 1—3)

Jędrzej Rużyło z Nowosielec kozickich uznany został marnotrawcą, kurator Jan Rużyło z Nowosielec kozickich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 12 grudnia 1906.

---

L. cz. L. V. 20/6 (6) (1293 1—3)

Piotr vel Franciszek Kwiatkowski z Werchobuża został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Kwiatkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Złoczów, dnia 18 stycznia 1907.

---

L. cz. P. 4/7 (1) (1296 1—3)

Nad Anną Petruk 2o Semaniuk z Kobak zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ustanowiono Iwana Bukatczuka Stefana gospodarza w Kobakach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 17 stycznia 1907.

---

L. cz. L. 1/7 (1297)

Za umysłowo chorą uznano Annę Tybin w Duberczu.

Kuratorem jej ustanowiono Marcina Krzyżanowskiego w Duberczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 5 lutego 1907.

---

L. cz. L. 8/6 (1248)

Za niedołężną na umyśle uznano Karolinę Białas żonę Jana w Delejowie.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Białasa w Delejowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 12 listopada 1906.

---

L. cz. L. 3/7 (3) (1309)

Za umysłowego chorego uznano Jana Samojednego w Przewrotnem.

Kuratorem jego ustanowiono p. Wawrzyńca Gniewka w Przewrotnem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Głogów, dnia 29 stycznia 1907.

---

L. cz. IV. 233/92 (60) (1239)

Nad umysłowo chorą Magdaleną Lepionkówną przedłużono opiekę na czas nieograniczony.

C. k. Sąd powiatowy.

Rzeszów, dnia 10 lutego 1907.

---

L. cz. P. 3/7 (1) (1295 1—3)

Nad Petrem Bukatczukiem gospodarzem z Kobak zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ustanowiono Onufrego Bodnaruka z Kobak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 17 stycznia 1907.

---

L. cz. 17/5 (7) (1247)

Za chorą na umyśle uznano Magdalenę Szkredka w Marymopolu.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Szkredkę zarobnika w Maryanopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 12 sierpnia 1906.

---

L. cz. L. 10/6 (5) (1246)

Za marnotrawną uznano Rozalię z Chlebusiów Prokopów w Konczakach nowych.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Chlebusia w Konczakach nowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 11 września 1906.

---

L. cz. P. III. 147/6 (1271)

Marya Franczak z Dulib uznano marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiono Szymona Kowalczuka z Dulib.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz, dnia 11 lutego 1907.

---

L. cz. P. 208/6 (1310)

Za marnotrawcę uznano Walentego Byka w Jastkowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Pyza w Jastkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rozwadów, 18 grudnia 1906.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 47/7 (1283)

Edykt.

Przeciw Józefowi Grandowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Hillala Wintera w Przemyślanach pozew o 500 kor. 64 hal.

Na podstawie pozwu z 4 lutego 1907 C. I. 47/7 wyznaczona została rozprawa na dzień 7 marca 1907 o godz. 10 rano sala Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Schenkera adwokata w Przemyślanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przemyślany, dnia 15 lutego 1907.

---

L. cz. C. II. 35/7 (1) (1273)

Przeciw Genowefie Bendrak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Budzanowie przez Pawlinę Zakrzewską w Budzanowie pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 marca 1907 godz. 10 rano biuro 8.

Celem strzeżenia praw Genowefy Bendak ustanawia się dr. Landesberga adwokata w Budzanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, dnia 4 lutego 1907.

---

L. cz. C. I. 25/7 (1) (1336)

Edykt.

Przeciw Janowi Krynickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Jana Zaleskiego pozew o uznanie za właścicieli parc. gr. lwh. 120 dóbr Krynica.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na 20 lutego 1907.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Polturaka adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stryj, dnia 29 stycznia 1907.

---

L. cz. C. I. 35/7 (1) (1350)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Broszko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Annę Broszko zam. Burtowa i tow. pozew o wpis prawa własności do 6/20 części whl. 67 gm. Jabłonów i oddanie w posiadanie północno zachodniej podłużnej połowy pgr. 380 i 381 w Jabłonowie.

Termin wyznaczono na dzień 21 lutego 1907.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się pana adwokata dr. Pohrillego w Kopyczyńcach kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 7 lutego 1907.

---

L. cz. C. I. 27/7 (1) (1254)

Edykt.

Przeciw Aronowi Friedman w Rawie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Kiwę Greidinger handlującego w Rawie pozew o zapłacenie kwoty 198 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 marca 1907 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Arona Friedmana ustanawia się pana Dawida Wolfa Bernhauta, substytuta c. k. notaryusza w Rawie kuatorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rawa, dnia 8 lutego 1907.

---

L. cz. Praes 323 18/7 (1264)

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na II. kadencyę rozpoczynającą się dnia 4 kwietnia 1907 o godzinie 9 rano c. k. Wiceprezydenta sądu krajowego dra Dyonizego Pogorzelskiego, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego wyższego dra Józefa Kaisera, Stanisława Gułkowskiego i Wilhelma Ursla, oraz radców sądu krajowego Alojzego Traunfellnera, dra Wilhelma Grodyńskiego, Adolfa Raczyńskiego, Ferdynanda Ferensa, Karola Kulikowskiego i dra Stanisława Trzaskowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Kraków, dnia 15 lutego 1907.

---

L. cz. Cw. 151/7 (1) (1237)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Seinwel Hermanowi przedtem w Dębicy zamieszkałemu wniósł Zygmunt Fleischer przez adwokata dr. Bobera w Tarnowie skargę o 784 kor. 74 hal.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z 29 stycznia 1907 Cw. 151/7 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Borgenicht w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sdzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 29 stycznia 1907.

---

L. cz. Cw. 734 i 735/7 (2) (1238)

Edykt.

Przeciw Janowi Piotrowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Leibę Ochsa w Mikulincach pozew o 232 kor. 45 hal. i 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty z dnia 20 grudnia 1906 l. cz. Cw. 3888/6 (1) i Cw. 3890/6 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Piotrowskiego ustanawia się pana adwokata dr. Jakóba Horowitza w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się niezgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 15 stycznia 1907.

---

L. cz. C. 247/6 (4) (1252)

Wsprawie Mikołaja Powidajko w Podhorcach toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Olesku przeciw Kościowi Bokij i tow. o niepokojenie posiadania części parceli gr. 21 w Podhorcach ma być doręczoną uchwała z dnia 20/9 1906 liczba czynności C. 247/6 (4) którą niedoręczono.

Ponieważ niewiadomo gdzie Kość Bokij przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Andrzeja Bednarza w Olesku.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wspomnianego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 1 grudnia 1906.

L. 14.806/V. (1313)

# Obwieszczenie.

W oddziele dla niedoręczalnych przesyłek c. k. galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas niepodjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w ciągu roku od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone lub też w drodze publicznego przetargu sprzedane, a kwota ze sprzedaży tej uzyskana przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

## WYKAZ

### niedoręczonych poleconych listów zwrotnych tudzież pakietów za miesiąc styczeń 1907.

### A. Listy polecone.

| L. porząd. | Nadania Nr. | Nadania miejsce | Nazwisko adresata | Miejsce przeznaczenia |
|---|---|---|---|---|
| 1 | 693 | Lwów 1 | Naska Marya | Propurst |
| 2 | 5 | „ 6 | Czajkowski Ant. | Ung. Kelese |
| 3 | 1347 | „ 8 | Załużny Ilko | Dobrocin |
| 4 | 790 | „ 1 | Hałapup Tekla | Tarnopol |
| 5 | 882 | „ 13 | Nowosielska Czesł. | ҆wirz |
| 6 | 851 | „ 1 | Wierny Jan | Lwów |
| 7 | 119 | „ | Eengel Frieda | Rostow |
| 8 | 253 | „ 10 | Błażyński Zygm. | Podwołoczyska |
| 9 | 278 | „ 1 | Solasz Bronisława | Stanisławów |
| 10 | 511 | „ 13 | Nikorów Anast. | Sofia |
| 11 | 112 | „ 7 | Grüna Szewak | Lwów |
| 12 | 763 | „ 1 | Baliszewski Józef | Oświęcim |
| 13 | 189 | „ 11 | Birnbaum Schnaje | Borysław |
| 14 | 200 | „ 7 | Unterstütz Fond. | Wiedeń |
| 15 | 256 | „ 1 | Kodrębski Mieczysł. | Schodnica |
| 16 | 751 | „ 7 | Tuscher | Waterburg |
| 17 | 391 | Kolbuszowa | Mirzejowski Jan | Stanestie |
| 18 | 325 | „ | Schmutzer Israel | Sokal |
| 19 | 182 | Kraków 1 | Dr. Rieger Józef | Tarnopol |
| 20 | 722 | „ | Bobrowska K. | Warszawa |
| 21 | 293 | „ | Weller A. | Jena |
| 22 | 556 | „ | Wiśniowski Stanisl. | Mielec |
| 23 | 375 | „ | Migrała Stanisł. | Brzesko |
| 24 | 515 | „ | Jaworski Jan | Buczacz |
| 25 | 196 | Stryj | Maksymów Michał | Brodwej |
| 26 | 624 | Brzeżany | Urbański Mich. | Broklyn |
| 27 | 575 | Kałusz | Schwalb Józef | Wiedeń |
| 28 | 136 | Krechowice | Drańczuk Paweł | Petranka |
| 29 | 294 | „ | Jotłysiak Wojc. | Közeplok |
| 30 | 138 | Zbaraż | Czechowski St. | Brooklyn |
| 31 | 137 | Wola mich. | Soroka Onufry | N. York |
| 32 | 140 | Skała | Maśdziuk Wasyl | Canada |
| 33 | 409 | Kraków 5 | Kundziel Stef. | Dąbie |
| 34 | 51 | „ „ | Birkenmaier | Lwów |
| 35 | 18 | Nisko | Bis Frańć | N. York |
| 36 | 430 | Sieniawa | Dabeńska Anna | „ |
| 37 | 21 | Tarnopol | Ptysiak Stefan | Buków |
| 38 | 179 | „ | Majerowicz Paulina | Brzuchowice |
| 39 | 616 | Jasło | Kapanowski Jan | Chicago |
| 40 | 362 | „ | Pietrzkiewicz Józef | N. Sącz |
| 41 | 85 | Lwów 2 | Wasug Seitz | N. York |
| 42 | 626 | Nowy Sącz | Hollender M. | Sucha |
| 43 | 421 | „ | Neumann M. | Limanowa |
| 44 | 643 | „ | Goldberger Abr. | N. York |
| 45 | 924 | „ | Dobrowolska | Warszawa |
| 46 | 857 | „ | Szczerkowski | N. Sącz |
| 47 | 475 | „ | Komisowy Dom. | Kraków |
| 48 | 219 | „ | Biron Sala | Krynica |
| 49 | 92 | Czernichów | Lecki Josef | ? |
| 50 | 8 | Kramberg | Kielar Stanisł. | N. York |
| 51 | 10 | Milatyn | Jarosiewicz Anna | Lwów |
| 52 | 42 | „ | Romanyszyn Michał | Sambor |
| 53 | 278 | Kołomyja | Goldschlager Józef | Botuszany |
| 54 | 1592 | Rzeszów | Grzesik Wład. | Chicago |
| 55 | 1929 | „ | Trzeciak Mich. | Chicago |
| 56 | 621 | Drohobycz | Schneidrowa Stan. | Lwów |
| 57 | 1000 | Tarın | Rojek Jakób | Chicago |
| 58 | 124 | Dobromil | Muł Michał | Brooklyn |
| 59 | 13 | „ | Hawrylak Marya | Chicago |
| 60 | 810 | „ | Kowalski Bazyli | Wygoda |
| 61 | 176 | Gliniany | Witlin Simon | Gaje |
| 62 | 218 | „ | Kohn Salamon | Brooklyn |
| 63 | 8 | Jaworzno | Kłyk Marya | Jaworzno |
| 64 | 350 | Muszyna | Słota S. | Waschington |
| 65 | 7 | Nowe sioło | Filipowicz Eliasz | Mościska |
| 66 | 179 | Bóbrka | Senyk Teodor | Grzmienie |
| 67 | 671 | Skole | Bendziak Anna | Kozowa |
| 68 | 38 | Olesko | Gerus Andruch | Canada |
| 69 | 349 | Kozaczówka | Hryboryszyn Prokop | „ |
| 70 | 203 | „ | Fedorów Mark | „ |
| 71 | 296 | Zwierzyniec | Warn J. B. | Częstochowa |
| 72 | 646 | Lwów 3 | Bielecki Franc. | Canada |
| 73 | 246 | „ | Piechnik Stanisł. | Wolanka |
| 74 | 13 | Stanisławów | Biliński Michał | Lipica |
| 75 | 523 | Przemyśl | Hoszowski Michał | Dolina |
| 76 | 210 | Sanok | Koczera Piotr | N. York |
| 77 | 678 | „ | Słomski Wojc. | Nadwórna |
| 78 | 48 | Łacko | Gammen Gold. | N. York |
| 79 | 335 | Ciężkowice | Dobosz Józef | Chicago |
| 80 | 31 | Zbydniów | Mirzwa Marya | Leipzig |
| 81 | 59 | Budzanów | Bross Oles | Canada |
| 82 | 102 | „ | Gardzielski Adam | Trembowla |
| 83 | 75 | Rohatyn | Schmit | N. York |
| 84 | 412 | „ | Szpyrnal Iwan | „ |
| 85 | 163 | Dynów | Polański Ant. | Lwów |
| 86 | 96 | „ | Etrusi Rabnier | Dukla |
| 87 | 97 | Swirz | Marumlak Szymko | Filadelfia |
| 88 | 229 | Ropczyce | Czapliński Stan. | Stanisławów |
| 89 | 47 | „ | Szkutak Jan | Chicago |
| 90 | 236 | Ropczyce | Gołąb Józef | Chicago |
| 91 | 947 | Brody 1 | Dubska Stefan. | Sokołówka |
| 92 | 812 | „ | Dyczyk Dmytro | Kanada |
| 93 | 506 | „ | Gutmann N. | Chicago |
| 94 | 660 | Kraków 1 | Olszowski Stan. | Sierosławica |
| 95 | 1090 | „ | Ross Wolf | Baltimore |
| 96 | 1133 | „ | Przybyła Piotr | Frysztak |
| 97 | 723 | „ | Triworn Wład. | M. Ostrau |
| 98 | 5 | Jezupol | Kosten Mikołaj | Kanada |
| 99 | 72 | „ | Wojciuk Teod. | Kanada |
| 100 | 476 | Kuty | Andrusiak Johann | Forst |
| 101 | 309 | „ | Kuschnir Andrij | Rożnów |
| 104 | 39 | „ | Maksymczuk Stefan | Żabie |
| 105 | 85 | Lubień Myśl. | Dziadkowiec Magdalena | N. Sącz |
| 106 | 87 | „ | Marszałek Jakób | Buffalo |
| 108 | 104 | Grybów | Szczyrkowska Helena | Lwów |
| 109 | 191 | „ | Michta Adam | N. York |
| 110 | 77 | Chorostków | Kelmann Mordeka | „ |
| 111 | 19 | „ | Gaździuk Iwan | Brest |
| 112 | 22 | „ | Wohl Israel Isaak | N. York |
| 113 | 136 | „ | Noga Jakób | Saginau Mich. |
| 114 | 57 | „ | Wyrbowecki Dmytro | Elk mounkl |
| 115 | 190 | Skałat | Wasyłyszyn Pawło | Mahanoy Plane |
| 116 | 1 | Grzymałów | S. Ford | Rangoon |
| 117 | 196 | Myślenice | Kasprzycka Marya | Nykobing |
| 118 | 118 | Limanowa | Kapitan Józef | New Mesciso |
| 119 | 184 | Maksymówka | Kraśnicki Jan | Northampton |
| 120 | 366 | Uście bisk. | Tostoj Onufry | Kakabeka |
| 121 | 368 | „ | Bandura Nykoła | Nelson |
| 122 | 141 | „ | Horobet Iwan | Studrtburn |
| 123 | 326 | „ | Malteczuk S. | Ameryka |
| 124 | 131 | „ | Schwarzbach Mayer | Garmakówka |
| 125 | 54 | „ | Kraśniuk Wasyl | Nelson |
| 126 | 1146 | Lwów 8 | Verlag Achiasaf | Warschau |
| 127 | 23 | „ 1 | Grodeccy Józefa i Władysław | Humań |
| 128 | 59 | „ 7 | Brabiaczewski Bolesław | Stettin |
| 129 | 952 | „ 1 | Wimmer | Wiedeń |
| 131 | 344 | „ 6 | Ajdukiewicz Stanisław | Lwów |
| 132 | 959 | „ 13 | Kościelski Józef | Stern |
| 133 | 163 | „ 7 | Mleko Jan | Niepołomice |
| 134 | 521 | „ 1 | Garczyński Walenty | Warszawa |
| 135 | 299 | „ 5 | Kautsky Stanisław | Strutyn |
| 136 | 55 | „ 1 | Makar Marya | Baligrod |
| 137 | 818 | „ 5 | Laskowski | Podwołoczyska |
| 139 | 934 | „ 1 | Goldmann Gustaw | Lwów |
| 140 | 583 | „ 1 | Raciborski Wiktor | Kijów |
| 141 | 841 | Kraków 3 | Kirchmayer Marya | Kraków |
| 142 | 78 | Rzochów | Madej Frank | Buffalo |
| 143 | 888 | Kraków 1 | Marzec Michał | Magdeburg |
| 144 | 921 | Tarnów | Gierek Józef | Chicago |
| 145 | 924 | „ | Godek Władysław | Hniskem |
| 146 | 171 | Stanisławów | Szumlańska Anna | M. Ostrau |
| 147 | 231 | Podwołoczyska | Mikołaj Krzywiński | Tobolsk |
| 148 | 370 | Żywiec | Zuziak Jan | New Radziomkau |
| 149 | 50 | Grodzisko | Chmiel Jan | Ameryka |
| 150 | 343 | Kraków 4 | Podrazky Antoni | Gródek Jag. |
| 151 | 604 | „ | Pieniazek Adam | Lwów |
| 152 | 812 | „ | Jarecki Floryan | West Seneca |
| 153 | 493 | „ | Lisowski Józef | Bochnia |
| 154 | 419 | „ | Setzyk Józef | Tarnów |
| 155 | 484 | „ | Lutosławska Sophie | Wiedeń |
| 157 | 197 | Tuchla | Fagat Tecia | Eseport |
| 158 | 94 | „ | Nahlak Maria | Kowaszna |
| 159 | 121 | „ | Hrabiwczak Michał | Ökermerö |
| 160 | 43 | „ | Nahlak Jurko | Passau |
| 161 | 1421 | Jarosław | Beranek Kare | Wiedeń |
| 162 | 242 | Tarnopol | E. Porter | Buenos Aires |
| 163 | 407 | Rzeszów | Kisielewski Seweryn | Kraków |
| 168 | 114 | Przeworsk | Wolankiewicz Michał | Wirginia |
| 170 | 121 | Stryj | Lańków Jędrzej | Budapest |
| 171 | 301 | Zbaraż | Zwolak Ignacy | Alleghnny |
| 172 | 343 | „ | Babij Iwan | Mc Donald |
| 173 | 55 | „ | Feszczuk Jakób | Brokenheid |
| 174 | 176 | Grybów | Lenchhof | Gleiwik |
| 176 | 190 | Czortków | Olesiuk Stefan | Chicago |
| 177 | 55 | „ | dtto | dtto |
| 178 | 231 | „ | Hawryluk Tymko | Man |
| 179 | 231 | Kraków 2 | Fiedorowicz Zygmunt | Warszawa |
| 180 | 356 | „ | Czechowicz Tekla | Poręba w. |
| 181 | 471 | „ | Siakała Johann | Rudziec |
| 182 | 53 | „ | Mazurkiewicz Katarine | Paris |
| 183 | 9 | Podhajce | Hilfsverein Newyorker | N. York |
| 187 | 84 | Radomyśl | Welc Stanisław | River |
| 188 | 737 | Buczacz | Weiner Chaim | N. York |
| 189 | 604 | „ | Credit Anstalt Comerc. | Buczacz |
| 190 | 943 | „ | Berein Samuel | N. York |
| 191 | 310 | „ | Komitet budowy plebanii | Dżuryn |
| 201 | 87 | Brzozów | Szniegel Zygmunt | Rockes |
| 202 | 277 | Wełdzirz | Huttel Dyonizya | Zakopane |
| 204 | 244 | Busk | Fischel Moses | Gołogóry |
| 206 | 203 | Kraków 6 | Waligórska Aniela | N. York |
| 207 | 527 | Trembowla | Worobec Semko | Yorkton |
| 208 | 510 | „ | Mikołaj Kulikowski | Monitoba |
| 209 | 634 | „ | Horodyski Paul | Grogulec |
| 210 | 989 | „ | Książek Eliasz | Ameryka |
| 211 | 833 | „ | Letniak Jack | Rossport |
| 212 | 381 | Tyczyn | Spola Wojciech | Neu Salem |
| 213 | 360 | „ | Płodzień Paweł | Chicago |
| 214 | 365 | Kamionka str. | Kuliszczak Paulina | Turka n/St. |
| 215 | 83 | „ | Ptasiewicz Jan | Lwów |
| 216 | 232 | „ | Apfelbaum Ignatz | Wiedeń |
| 217 | 295 | Zwierzyniec | Kodzioł Józef | Bochnia |
| 218 | 126 | „ | M. D. Stieglitz | Dąbie |
| 219 | 55 | Olesko | Dmytrów Ilko | Canada |
| 220 | 3 | „ | Rondia Michał | „ |
| 221 | 286 | Jaworów | Wertyporoch Jan | Brody |
| 222 | 2 | Jazłowiec | Mazur Jakób | Restow |
| 223 | 33 | Monasterzyska | Wysoczański Włodzimierz | Pniewo |

| L. porząd. | Nadania | | Nazwisko adresata | Miejsce przeznaczenia |
|---|---|---|---|---|
| | Nr. | miejsce | | |
| 224 | 15 | Mościska | Zajączkowska Marya | Kraków |
| 225 | 418 | Jordanów | Mierzwa Wiktor | Laporte |
| 226 | 237 | „ | Dziura Walenty | Lubień'k Myśl |
| 227 | 149 | Narajów | Struś Wasyl | N. York |
| 228 | 88 | „ | Andrijów Hryńko | Zahm |
| 229 | 417 | Bołszowce | Wyłyczko Jan | Länke |
| 230 | 431 | „ | Laskowski Marcel | „ |
| 231 | 256 | Buczacz | Blatt Leiser | N. York |
| 232 | 350 | Jezierzany | Derduk Dmytro | Wegreville |
| 233 | 267 | „ | Bybyj Semen | Winnipeg |
| 234 | 189 | „ | Darahoj Nykołaj | Rossport |
| 235 | 257 | „ | Remenda Wasyl | Lake superor |
| 236 | 124 | „ | Darahoj Nykoła | „ |
| 237 | 197 | „ | Lipiński Jan | Winnipeg |
| 238 | 91 | Baligród | Wajda Salomeja | Bufallo |
| 239 | 54 | „ | Tchoryk Paweł | Ameryka |
| 241 | 83 | „ | Michalska Karolina | N. York |
| 243 | 31 | Niezwiska | Ozaruk Iwan | „ |
| 244 | 58 | Potok złoty | Seńkiw Jan | Winnipeg |
| 245 | 158 | Tłuste | Ziółkowski Jan | Connemangl |
| 247 | 40 | Uścieczko | Szymański Stanisław | Metygoma |
| 253 | 321 | Rymanów 1 | Janowska Maryanna | Posada dolna |
| 254 | 515 | „ | Wald Gustaw | Lwów |
| 255 | 28 | „ | Kmecik Ludmila | Rabędzburk |
| 257 | 88 | Torskie | Bigusiak Michał | Hernimie |
| 258 | 55 | Osowe | Turciewicz Carlo | Buenos Aires |
| 259 | 128 | Majdan k/K. | Holewa Jan | Mogilany |
| 260 | 113 | „ | Krokiewicz Franciszka | Kraków |
| 261 | 131 | „ | Kopeć Maria | Clevelant |
| 262 | 268 | „ | Wilk Szczepan | Szanso Fiscas |
| 263 | 108 | Łosiacz | Zahordnyj Andrej | Muryle |
| 264 | 2 | Lwów 5 | Galica Władysław | Chicago |
| 265 | 892 | „ 1 | Pasiszewski | Warszawa |
| 266 | 524 | „ 5 | Kuśnierz Kyryło | Kozłów |
| 267 | 876 | „ 1 | Dzieduszycki August hr. | Rymanów |
| 268 | 600 | „ 1 | Amarant Zygmunt | Kraków |
| 269 | 369 | „ 10 | Honczar Mychajo | Przemyśl |
| 270 | 194 | „ 6 | Kreiter Lazor | Kaschau |
| 271 | 190 | „ 6 | Bendil Iwan | Lwów |
| 272 | 464 | „ 1 | Gen. Sparkasse Direktion | Wiedeń |
| 273 | 170 | „ 11 | Kowalczuk Nykołaj | Kołomyja |
| 274 | 132 | „ 10 | Kochańska Marya | Oleszyce |
| 275 | 79 | „ 10 | Lewantowski | Lille |
| 276 | 143 | „ 7 | Sałaboj Grzegorz | Białogóra |
| 277 | 880 | „ 1 | Hermann | New York |
| 279 | 452 | „ 1 | Ligocka Nadzieżda | Odessa |
| 280 | 1015 | „ 8 | Machner Józef | Wiedeń |
| 281 | 1000 | Stanisławów | Obuch Paraska | Saskalchewan |
| 282 | 322 | „ 1 | Iwaniw Fedir | Winnipeg |
| 283 | 97 | „ 3 | Haber Salamon | Kołomyja |
| 284 | 395 | „ 1 | Dyrekcya Kasy oszczędności | Mościska |
| 285 | 242 | Stróże 2 | Littmann Oskar | N. York |
| 286 | 2371 | Rzeszów 1 | Uryniak Ignacy | Mekesport |
| 287 | 215 | Zabłotów | Kostinuk Ilko | Gregor |
| 288 | 891 | Tarnów 1 | Kowalik Franciszek | Olean |
| 289 | 682 | „ 1 | Bartczak Stanisława | Sobolew |
| 290 | 503 | Kraków 1 | Zebrawski Mieczysław | Kraków |
| 291 | 799 | „ 1 | Michalczuk M. | Kulików |
| 292 | 843 | „ 1 | Miskiewicz Andrzej | Podgórze |
| 293 | 927 | Przemyśl 1 | Kaczmarski Marcin | Thonberg |
| 294 | 575 | „ | Starańczukowska Władysł. | Bogusław |
| 295 | 757 | „ | Bierman Samuel | N. York |
| 296 | 1683 | „ | Silbermann Osias | Zaleszczyki |
| 297 | 215 | Kołomyja | Nowicki Antoni | Nanten |
| 298 | 383 | „ | Lewicka Leona | Kuty |
| 299 | 293 | Dębica | Konarski Tadeusz | Lwów |
| 300 | 788 | Jarosław | Wojda Agata | Philadelphia |
| 301 | 1423 | „ | Gurak Jan | Flaten |
| 302 | 470 | Tarnopol | Szrajer Adam | Alegheni |
| 303 | 139 | Gorlice | Selzer Samuel | Bod. Keresztur |
| 304 | 275 | Trzebinia | Kowal Wilhelm | Bezdzień |
| 305 | 303 | Żywiec | Harmonie | Berlin |
| 306 | 747 | Kraków 4 | Piasecka Józefa | Kraków |
| 307 | 95 | „ | Migrała Stanisław | Brzesko |
| 308 | 332 | Delatyn | Kluniowa Franciszka | Otynia |
| 309 | 719 | „ | Dunis Wiktorya | Lwów |
| 312 | 119 | Kołaczyce | Nowak Józef | Chicago |
| 313 | 124 | „ | Węgrzyn Stanisław | Ameryka |
| 314 | 240 | „ | Ręs Maryanna | „ |
| 315 | 864 | Wadowice | Akademik Karolina | M. Ostrau |
| 316 | 119 | Sokal | Fisch Azek | Sokal |
| 320 | 499 | Kopyczyńce | Schafer M. | Reichenhall |
| 321 | 53 | Jaśliska | Blycha Iwan | Auburn |
| 322 | 83 | „ | Polańska Paraska | Elizabeth |
| 323 | 356 | Mszana dolna | Pokraka Michał | Beckenham |
| 324 | 206 | „ | Cież Jakób | Chicago |
| 325 | 342 | „ | Kozicki Józef | Newark |
| 326 | 720 | „ | Pobujarski Luka | Sławsko |
| 327 | 716 | Brzeżany | Jankiewicz Józef | Lwów |

**B. Pakiety.**

| L. porząd. | Nadania | | | Nazwisko adresata | Miejsce przeznaczenia | Waga | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Nr. | Dzień i rok | Miejsce | | | Kg. | gr. |
| 30 | 263 | | Jarosław | Gottfried | Lubaczów | | 700 |
| 48 | 123 | 3/12 | Przemyśl 3 | Bleiberg | Drohobycz | 3 | 500 |
| 49 | 47 | 13/12 | „ 1 | Wisznowitz J. | Dukla | 7 | |
| 62 | 55 | 9/12 | Mościska | Ratz Ant. | Przeworsk | 2 | 500 |
| 90 | 726 | | Kraków 2 | Owicyał | Bobrek | 5 | 500 |

**C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.**

Lwów, dnia 7 lutego 1907.

L. cz. C. II. 38/7 (1) (1356)

Edykt.

Przeciw Michałowi Cichowskiemu z Buchcic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Tuchowie przez Kasę Zaliczkową i Oszczędności w Tuchowie pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 22 lutego 1907 godzinę 11 rano w tut. sądzie biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Michała Cichowskiego ustanawia się pana dr. Stanisława Iglatowskiego adwokata w Tuchowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 16 lutego 1907.

L. cz. Cw. III. 211/7 (4) (1328)

Edykt.

Przeciw Janowi Krawczyszynowi ostatnio w Stupnicy zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 322 kor.

Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zapłaty dnia 11 stycznia 1907 do Cw. III. 211/7 (1).

Celem strzeżenia praw Jana Krawczyszyna ustanawia się pana adwokata dr. Reicha we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Krawczyszyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Lwów, dnia 5 lutego 1907.

L. cz. C. II. 19/7 (1) (1259)

Przeciw Feliksowi Włoskowi przedtem w Baryszu następnie w Janowie koło Trembowli zamieszkałemu obecnie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wnesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez dr. Adolfa Frischa adwokata krajowego w Trembowli i dr. Henryka Nathansohna adwokata krajowego w Husiatynie pozew o zapłacenie 1700 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1 marca 1907 godz. 10 przed południem do tego sądu biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw niewiadomego w miejsca pobytu Feliksa Włoska ustanowia się pana adw. dr. Blausteina w Trembowli kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Feliksa Włoska w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Trembowla, dnia 9 lutego 1907.

# Spadki.

L. cz. A. 514/5 (9) (1244 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia, że w dniu 14 maja 1834 w Maryampolu zmarł Selig Jonas bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Salomon Sternberg kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 26 października 1906.

L. cz. A. VI. 432/6 (9) (1306 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy we Lwowie zawiadamia, że w dniu 28 lipca 1906 we Lwowie zmarł Józef Hersch Czaczkes bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tut. sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Edward Lilien kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Lwów, dnia 18 stycznia 1907.

L. cz A. 359/6 (11) (1315 1—3)

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, zawiadamia, że w dniu 6 września 1906 w Chrzanowie zmarła ś. p. Marya Łukiewicz, pens. nauczycielka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo. czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakichkolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczeni co spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. adw. dr. Józej Kremer kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany. którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chrzanów, dnia 29 stycznia 1907.

L. cz. A. 190/5 (7) (1243 1--3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu ogłasza, że dnia 30 kwietnia 1889 w Sapahowie zmarł Hawryło Wistowski pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem zapisał swój grunt swej córce Anastazyi Jarema.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowych dziedziców Hnata i Onufrego Wistewskich nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Petrem Wistowskim z Sapahowa ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 20 lutego 1907.

L. cz. A. 82/7 (5) (1253 1—3)

Edykt

zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu oddział I. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po śp. Józefie Prochowniku z Podgórza, zmarłym dnia 31 stycznia 1907 w Podgórzu z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Podgórze 25 stycznia 1907 L. R. 4458, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do niego w dniu 28 marca 1907 o godz. 10 przed południem, alboteż na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwałoby im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez zapłaeenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 11 lutego 1907.

L. cz. A. VI. 238/5 (13) (1292 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy oddział VI w Tarnopolu zawiadamia, że dnia 5 kwietnia 1905 w Kipiaczce zmarł śp. Proć Szymków pozostawiając dziedziczkę Eudokię Szymków zam. Jacyszyn.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu tejże nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem drem Zarzyckim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 18 grudnia 1906.

L. cz. A. 125/6 (1260 1—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku wzywa nieznaną z miejsca pobytu Maryę Susłą ur. Bobrzycką, by do roku wniosła oświadczenie do spadku po Alojzym Bobrzyckim zmarłym w Bohatkowcach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, gdyż po upływie roku pertraktacya spadkowa przeprowadzona zostanie z kuratorem notaryuszem p. Kurysiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, 20 stycznia 1907.

# Amortyzacye.

L. cz. T. 89/6 (2) (1261 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Władysława Grodzickiego, maszynisty kolejowego w Brodach, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej miejskiej Kasy oszczędności Nr. 16.193 na kwotę 2700 kor. opiewającej, na imię Maryi Rasińskiej wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 21 stycznia 1907.

L. cz. T. IV. 2/7 (2) (1236 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Szumowicz w Jaworzu dolnem wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty wkładkowej Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie Nr. 2992 na kwotę 440 koron opiewającej, a na imię Maryi Szumowicz wystawionej.

Posiadacza powyższej karty wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 26 stycznia 1907.

# Firmy.

L. cz. Firm. 59 Stow. II. 14 (1234 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Podgórze.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo komisowo-zaliczkowe w Podgórzu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Na walnem zgromadzeniu członków w dniu 20 stycznia 1907 odbytem, uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia i wybór likwidatorów, którymi ustanowiono dotychczasowych członków zarządu a to Józefa Rabinowicza i Pinkusa Landaua, którzy firmę podpisywać będą w ten sposób, że pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą nazwą firmy z dodatkiem „w likwidacyi“ położą swoje własnoręczne podpisy.

Wierzycieli wzywa się, aby się ze swojemi wierzytelnościami zgłosili do stowarzyszenia.

Data wpisu: 26 stycznia 1907.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 2 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 3/7 (1308)

Edykt.

Uskuteczniony na podstawie uchwały z dnia 31 grudnia 1906 Firm. 342/6 wpis firmy „Spółka oszczędności i pożyczek w Starym Sączu“ prostuje się w ten sposób, że w miejsce Józefa Dobrowolskiego jako członka zarządu wpisuje się Józefa Rejowskiego.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 19 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 41/7 (1235)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Zaleszanach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków tej spółki odbytem 23 grudnia 1906 wybrano w miejsce ustępujących ks. Bolesława Wodyńskiego przełożonego zarządu i ks. Jana Marka zastępcą przełożonego zarządu, ks. Stanisława Malinowskiego, proboszcza z Zaleszan, przełożonym zarządu, członka zarządu Michała Kieliszka, zastępcą przełożonego zarządu, zaś Wawrzyńca Jurczyka z Motycza, członkiem zarządu.

Rzeszów, dnia 19 stycznia 1907.





## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 13. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski)

### Do Lwowa

**Na dworzec główny**

| Pociąg posp. przych. | Pociąg osob. o g. | |
|---|---|---|
| 12·20 | — | z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy. |
| 2·31 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów). |
| — | 5·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 6·10 | z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję od 1/6 do 30/9 wł. niedzielę i rz. k. święta), Körözmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 7·20 | z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 7·29 | z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza. |
| — | 7·50 | z Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 8·05 | ze Stanisławowa, Żydaczowa. |
| — | 8·15 | z Sambora, M. Laborcza, Sanoka, Chyrowa. |
| — | 8·18 | z Jaworowa. |
| — | 8·45 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (przez Podgórze Płaszów), Wieliczki, Orłowa, (p. Tarnów), M. Laborcza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemyśl). |
| — | 10·05 | z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö. |
| — | 10·35 | z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa. |
| — | 11·50 | z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 11·45 | z Podwołoczysk, Kopyczyuiec, Husiatyna, Potutor. |
| 1·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| 1·40 | — | z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy. |
| — | 1·50 | z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek. |
| 2·20 | — | z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa. |
| — | 3·55 | z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobycza, Borysławia. |
| — | 4·37 | z Jaworowa. |
| — | 4·50 | z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| — | 5·25 | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 5·50 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa. |
| — | 5·45 | z Ickan, Żydaczowa, Kałusza Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny. |
| 8·40 | — | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 9·05 | z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 9·20 | z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek. |
| — | 9·30 | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·30 | z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna. |
| — | 10·50 | z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny. |

### Ze Lwowa

**Z dworca głównego**

| Pociąg posp. odch. | Pociąg osob. o g. | |
|---|---|---|
| 12·45 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi Karlsbadu). Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów). |
| 2·51 | — | do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry. |
| — | 4·05 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mözö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca, (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima. |
| — | 6·15 | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/5 do 30/9), Suczawy. |
| — | 6·20 | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa. |
| — | 6·55 | do Jaworowa. |
| — | 7·30 | do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia. |
| 8·25 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.). |
| — | 8·35 | do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego, (p. Podgórze Pł. od 25/6 do 15/9 wł.). |
| — | 8·55 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (1/7 do 15/9). |
| — | 9·20 | do Ickan Worochty (od 1/6 do 30/9 wł. w niedzielę i święta rz. k.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy. |
| — | 10·55 | do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa. |
| — | 10·45 | do Bełzca, Sokala, Lubaczowa. |
| 2·21 | — | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa. |
| 2·40 | — | do Ickan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy. |
| 2·45 | — | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sacza, Dworów. |
| — | 2·30 | do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 3·30 | do Kołomyi, Żydaczowa. |
| — | 4·05 | do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). |
| — | 4·15 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 5·58 | do Stanisławowa, Czortkowa, Husiatyna |
| — | 6·00 | do Jaworowa. |
| — | 6·15 | do Podwołoczysk. |
| — | 6·25 | do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 6·35 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza, Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima. |
| — | 7·25 | do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 9·50 | do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. |
| — | 10·05 | do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.). |
| — | 10·40 | do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna (od 1/6 do 30/9 co niedzieli i święta rz. kat.), Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 10·51 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego. |
| — | 11·00 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego. |
| — | 11·30 | do Stryja, Drohobycza, Borysławia. |

## Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7·07, przed południem, 3·25, 5·09 po połud. i 8·20 wieczór, (od 6 maja do 23 września wł. w niedziele i rz. kat. święta), 10·00 przed połud., 1·46 po południu, (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 1·15 po południu, (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 9·25 wieczór, (od 13/5 do 9/9 w niedziele i rz. kat. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6·05 rano, 2·28, 3·40 i 5·36 po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 9·00 przed połud. i 12·40 po połud. (od 1/6 do 31/8 wł. codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9·15 przed połud., (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połud., (od 13/5 do 9/9 codziennie) 3·14 po południu.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta).

Do Lubienia 2·01 po połud. (od 13/5 do 16/9 w niedziele i rz. k. święta).

**Na dworzec „Podzamcze“**

| | | |
|---|---|---|
| — | 7·00 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów |
| — | 11·25 | Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor |
| 2·05 | — | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa |
| — | 5·25 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa, |
| — | 10·12 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna. |

**Z dworca „Podzamcze“**

| | | |
|---|---|---|
| — | 6·35 | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa |
| — | 11·15 | Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa. |
| 2·36 | — | Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. Czortkowa |
| — | 6·37 | Podwołoczysk, |
| — | 10·08 | Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. |

**Uwaga:** Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskim c. k. kolei państwowych, Pasaż Hausmana l. 9.

# Colosseum Hermanów

Od 16 do 28 lutego — Od 16 do 28 lutego

## Największe senzacye świata!

S. V. JAYAMANGALA

## Trupa Syngalezów z wyspy Ceylon

wielkie widowisko etnograficzne

Niebywały śmiech! — Niebywały śmiech!

## HUMPSTI-BUMSTI

Najkomiczniejsza kreacya amerykańskich ekscentryków RECE AND PRIVOST

## LES FRANÇOIS

Najznakomitsze ekwilibrystki świata

## TOM BUTLER

Najkomiczniejszy cyklista

## MISS KATH. ABS-AVELLO

Lalka na drucie

## SISTERS MONTEZ

Najlepsze tancerki akrobatyczne

## THE BRAMINOS

Muzykalni ekscentrycy

## HELENA DUBOIS

francuska subretka

## Opuszczona

Wspaniały obraz The American Bio-Tableaux

## WESOŁY IGNAŚ

Wodewil w 1 akcie Askota. — Muzyka różnych kompozytorów.

OSOBY:

Katarzyna Orzelska, właścicielka hotelu . . . pni Morozowicz
Matylda, jej córka . . . . . . pni Skotnicka
Hieronim Kropkiewicz, obywatel ziemski . . . p. Morozowicz
Ignaś, jego siostrzeniec . . . . . . p. Kratochwil
Domin, służący Ignasia . . . . . . p. Skotnicki
Julcia, pokojówka w hotelu . . . . . . pni Dorżo

Rzecz dzieje się w hotelu na prowincyi.

**Kierownik art. Rudolf Franziak.** — **Orkiestra c. i k. 30 p. p.**

**Ceny miejsc dotychczasowe.**

**Początek o godzinie 8-mej wieczorem.**

# W niedziele i święta 2 przedstawienia

**o godzinie 4 po południu i 8 wieczorem.**

Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ulica Karola Ludwika 5.

(Przedruk nie będzie płacony.)

OGŁOSZENIE.

**WIOSENNY JARMARK NA KONIE**

w Krakowie

W dniu 11 marca 1907 rozpocznie się w Krakowie wiosenny trzechdniowy-jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark ten odbywać się będzie na placu „Groble", a konie znajdą pomieszczenie w stajniach prywat, w domach zajezdnych i hotelach.

Wykaz stajen prywatnych, domów zajezdnych i hoteli dla pomieszczenia koni przejrzeć można w Wydziale III. Magistratu (plac WW. Świętych l. 6, róg ulicy Brackiej, na parterze, drzwi 5) w godzinach urzędowych od 9 rano do 1 z południa.

Dnia 12 marca 1907 (wtorek) odbędzie się na powyższym placu główny jarmark na konie włościańskie.

**Magistrat stoł. król. m. Krakowa**

dnia 11 lutego 1907 r.

Prezydent miasta: **Dr. Leo.**



K. k. pr. allg. österr.

# Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **15 Februar 1907** stattgefundenen **hundertfünfundzwanzigsten Verlosung der 3 /₀igen Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880,** der k. k. pr. allg. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

**In der Gewinnstziehung:**

Serie 295 Nr. 01 mit dem Treffer vom K 90.000
„ 93 „ 41 „ „ „ „ „ 4.000
„ 970 „ 65 „ „ „ „ „ 2.000
„ 1068 „ 80 „ „ „ „ „ 2.000

**In der Tilgungsziehung:**

Serie 263 Nr. 1—100, Serie 1193 Nr. 1—100,
Serie 443 Nr. 1—100, Serie 1285 Nr. 1—100,
Serie 811 Nr. 1—100, Serie 2028 Nr. 1—100,
Serie 909 Nr. 1—100, Serie 2067 Nr. 1—100,
Serie 955 Nr. 1—100, Serie 2167 Nr. 1—100,
Serie 1015 Nr. 1—100, Serie 2600 Nr. 1—100,
Serie 2645 Nr. 1—100, Serie 3205 Nr. 1—100,
Serie 3256 Nr. 1—100, Serie 3265 Nr. 1—100,
Serie 3351 Nr. 1—100, Serie 3592 Nr. 1—100,
Serie 3883 Nr. 1—100.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt **am 1 Juni 1907** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 14 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von 200 Kronen einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst-Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Die nächste Verlosung findet am **15 Mai 1907** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 256 Nummer 62 Serie 376 Nummer 46
Serie 680 Nummer 96 Serie* 999 Nummer 25
Serie*1176 Nummer 33 Serie 2476 Nummer 35
Serie 2641 Nummer 35 Serie 2698 Nummer 41

aus den Tilgungsziehungen:

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 2, 15, 39, 51, 73, 79,
90, 91, 99, 110, 116, 143, 145, 146, 158,
161, 186, 191, 197, 225, 230, 231, 235,
236, 248, 266, 268, 270, 274, 276, 289,
294, 329, 338, 348, 357, 358, 371, 379,
386, 389, 390, 400, 406, 407, 409, 415,
417, 425, 430, 433, 440, 448, 452, 453,
468, 474, 491, 495, 498, 503, 511, 512,
518, 531, 532, 537, 538, 541, 548, 582,
584, 589, 593, 596, 601, 604, 605, 613,
617, 631, 634, 657, 665, 675, 676, 679,
684, 686, 700, 711, 736, 742, 744, 753,
759, 773, 775, 777, 784, 804, 820, 826,
829, 830, 839, 844, 845, 847, 851, 876,
878, 894, 907, 908, 910, 917, 920, 934,
938, 947, 966, 970, 974, 977, 983, 987,
994, 1003, 1004, 1006, 1011, 1036, 1063, 1073,
1078, 1089, 1093, 1095, 1110, 1127, 1133, 1143,
1144 1165, 1202, 1214, 1228, 1233, 1236, 1241,
1249, 1252, 1258, 1268, 1298, 1309, 1310, 1312,
1315, 1318, 1320, 1324, 1330, 1335, 1352, 1356,
1362, 1363, 1365, 1366, 1375, 1378, 1387, 1417,
1431, 1474, 1487, 1491, 1495, 1511, 1515, 1548,
1555, 1558, 1559, 1561, 1563, 1567, 1569, 1557,
1589, 1596, 1602, 1612, 1616, 1621, 1627, 1640,
1643, 1650, 1657, 1668, 1676, 1678, 1688, 1691,
1696, 1700, 1703, 1705, 1713, 1714, 1715, 1717,
1722, 1725, 1737, 1759, 1770, 1773, 1776, 1778,
1780, 1789, 1792, 1803, 1821, 1825, 1826, 1832,
1833, 1839, 1846, 1860, 1870, 1890, 1901, 1904,
1912, 1913, 1926, 1935, 1949, 1971, 1976, 1982,
1995, 2000, 2017, 2032, 2033, 2042, 2048, 2050,
2055, 2056, 2081, 2088, 2091, 2110, 2131, 2134,
2157, 2174, 2180, 2183, 2184, 2191, 2194, 2197,
2199, 2210, 2215, 2216, 2223, 2248, 2249, 2265,
2283, 2285, 2291 2292, 2306, 2313, 2334, 2340,
2348, 2374, 2381, 2390, 2398, 2400, 2407, 2412,
2415, 2420 2428, 2429, 2430, 2442, 2457, 2474,
2484, 2491, 2495, 2496, 2505, 2507, 2513, 2514,
2528, 2544 2555, 2557, 2559, 2563, 2564, 2571,
2601, 2608, 2621, 2628, 2629, 2633, 2637, 2647,
2648, 2651, 2652, 2668, 2672, 2680, 2683, 2694,
2711, 2725, 2737, 2740, 2741, 2743, 2747, 2753,
2755, 2756, 2759, 2763, 2767, 2778, 2780, 2784,
2788, 2796, 2798, 2799, 2819, 2823, 2825, 2828,
2835, 2840, 2843, 2845, 2874, 2882, 2888, 2904,
2909, 2923, 2943, 2946, 2962, 2967, 2971, 2985,
2989, 2993, 3001, 3013, 3021, 3022, 3023, 3034,
3940, 3059, 3062, 3067, 3069, 3106, 3117, 3123,
3133, 3148, 3152, 3158, 3163, 3188, 3194, 3199,
3204, 3235, 3243, 3251, 3262, 3270, 3271, 3276
3293, 3304, 3313, 3314, 3321, 3327, 3332, 3382,
3587, 3401, 3404, 3427, 3435, 3449, 3456, 3457,
3477, 3487, 3489, 3493, 3507, 3509, 3510, 3514,
3516, 3519, 3531, 3538, 3559, 3563, 3575, 3577,
3583, 3594 3608, 3619, 3623, 3626, 3628, 3634,
3635, 3655, 3676, 3703, 3708, 3718, 3721, 3725,
3733, 3734, 3747, 3772, 3786, 3793, 3803, 3805,
3819, 3823, 3843, 3844, 3851, 3860, 3873, 3909,
3914, 3920, 3928, 3937, 3954, 3962, 3963, 3972,
3976, 3981.

Wien, den 15 Februar 1907.

**Die Direction.**

* Gewinnstschein.



# OBWIESZCZENIE.

Dnia 3 marca 1907 o godzinie 10 rano odbędzie się w lokalu Banku kredytowego w Samborze

## Walne Zgromadzenie

tegoż Banku, na które się wszystkich członków zaprasza.

**Porządek dzienny:**

1. Sprawozdanie z czynności Banku za rok 1906.
2. Wniosek Rady nadzorczej na zatwierdzenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z prowadzonego zarządu.
3. Wniosek tejże Rady nadzorczej co do użycia rozdziału czystego zysku.
4. Uzupełniający wybór Rady nadzorczej.
5. Odczytanie protokołu z ostatniej lustracyi.
6. Wnioski członków.

ZA RADĘ NADZORCZĄ:

**Józef Gendzieński**, sekretarz. **Dr. Spindler**, prezes.

# Ogłoszenie.

Prezes Rady nadzorczej Banku powiatowego w Tarnopolu, zarejestrowanego stowarzyszenia zarobkowego z ograniczoną odpowiedzialnością, zaprasza wszystkich członków tego stowarzyszenia na

## XXVII. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 8 marca 1907 o godzinie 12 w południe w Tarnopolu w sali Rady powiatowej.

**Porządek dzienny:**

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1906.
2. Zamknięcie rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1906.
3. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wnioski Rady nadzorczej względem rozdziału czystego zysku za rok 1906.
5. Wybór Rady nadzorczej.
6. Wybór Dyrekcyi.
7. Zmiana statutu.
8. Wnioski członków.

Tarnopol, dnia 18 lutego 1907.

**Juliusz hr. Korytowski**, Prezes Rady nadzorczej.



Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.